KONIEC NIELEGALNEGO GAZU W ZŁOCIEŃCU

Czaplinek
Drawsko Pom.
Kalisz Pom.
Ostrowice
Wierzchowo
Złocieniec

pojezierza tygodnik drawskiego

GAZETA POWIATOWA Nr 40 (104) Rok III 6.10.05 Cena 2,00 zł (w tym 7% VAT) ISSN 1731-5646

OSZUKANO STARUSZKĘ

Pożyczyła na chore dziecko

OPTYK
PRACOWNIA OPTYCZNA
M & D Piszewscy s.c.
- komputerowe badanie wzroku
- soczewki kontaktowe
- szeroki wybór opraw
LEKARZ OKULISTA
rejestracja na telefon
Adres:
78-500 Drawsko Pom.
Ul. Piłsudskiego 21, tel. (094) 36 331 50

WYROBY HUTNICZE
- BLACHY, PRĘTY
- KSZTAŁTOWNIKI itp.
Transport do klienta
Drawsko Pomorskie
DRAW-STAL ul. Starogrodzka 35,
tel./fax (094) 36 33 470

GAŚNICE
konserwacja
naprawa, remonty
ładowanie butli co2 (migomat, piwo)
Badanie hydrantów wewnętrznych
"PREWEN-POŻ"
Drawsko Pom., Ul. Akacjowa 4
tel./fax (094) 36 351 41
tel.kom. 0603 586 807
TRANSPORT GRATIS

KREDYTY
SPŁATA ZADŁUŻEŃ
DO WYBORU 7 BANKÓW
SZYBKA DECYZJA
Beata Stanulis
Drawsko Pom. Kupiecka 12
nad sklepem zoologicznym
tel.(094) 3632008, kom 0 608 518 055

Auto na gaz✓ jeździ taniej✓
Montaż instalacji gazowych do wszystkich aut !!!
Pojazd gaźnikowy od 1.250 zł
Pojazd z wtryskiem paliwa od 1.800 zł
Sekwencyjny wtrysk gazu od 3.250 zł
To się opłaca !!!
Zadzwoń: K. Miedzik
0 601 355 547 lub 36-71543
i sprawdź, jak niewiele kosztuje instalacja do twojego samochodu !
Stacja Kontroli Pojazdów
Primlux sp. z o.o.
Złocieniec ul. Mirosławiecka 27

OKNA I DRZWI
PROMOCJA!
CENY PRODUCENTA!
SZYBKI TERMIN REALIZACJI!
F.H.U. "KOMFORT"
Mirosław Misiura
Drawsko Pom., ul. Kupiecka 16
tel./fax (094) 363 61 72, 0606 122 987

ZAKŁAD POGRZEBOWY
PIOTR SKRZYPCZAK
SIEDZIBA: DRAWSKO POM. ul. Kosynierów 3
BIURA: ZŁOCIENIEC PL. 650-LECIA 2 - Kwiaciarnia
24h (094) 363-40-05
Drawsko Pom., Czaplinek, Złocienic, Wierzchowo, Kalisz Pom., Ostrowice

ZAKŁAD USŁUG TRANSPORTOWO-SPRZĘTOWYCH I ROBÓT DROGOWYCH
Paweł Bieć
- transport ciężarowy-samowyładowczy
- usługi dźwigowe
- usługi koparko-spychowe
- usługi maszyn drogowych
- usługi ciągnikowe
78 - 500 Drawsko Pom.
Ul. Łąkowa 19
Tel./fax (094) 363 34 01
Tel. Kom. 0602 637 277

KOMANDOR®
ŚWIAT RZECZY POUKŁADANYCH
✓ SZAFY ✓ GARDEROBY
✓ DRZWI SUWANE ✓ ZABUDOWY WNĘK
RATY 0%
PREZENTY
AUTORYZOWANY DORADCA
TEL.FAX (091) 39 753 43, KOM. 0 509 179 125
ŁOBEZ ul. Armii Krajowej 7
DORADZTWO I PROJEKTY BEZPŁATNE

Z drugiej strony

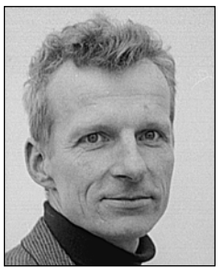

Liberalizm dla uwłaszczonych

Kazimierz Rynkiewicz

W niedzielę, 9 października będziemy wybierać prezydenta Polski. Prawdopodobnie 23 października będzie druga tura wyborów, bo nie zanosi się na to, żeby któryś z kandydatów wygrał już w pierwszej. Nieoczekiwanie, po wycofaniu się Włodzimierza Cimoszewicza, został zburzony dotychczasowy podział polityczny na postkomunistyczną lewicę i solidarnościową prawicę. Przeciwko sobie stanęli dwaj wywodzący się z Solidarności opozycjoniści Donald Tusk i Jarosław Kaczyński. Dopiero ten pojedynek pokazał z całą wyrazistością spór ideowy, jaki w okresie PRL w gremiach opozycji toczył się z przyczyn oczywistych niejawnie, zaś później, po „okrągłym stole", jawnie, z przyczyn mniej oczywistych, zaistnieć nie mógł; Polska liberalna, czy solidarna?

Kampania wyborcza była zbyt krótka, by zwykły obywatel mógł się połapać, o co w tym sporze chodzi. Przecież nawet ten podział liberalizm – solidaryzm nie jest klasyczną symetrią pojęciową (prawica – lewica, liberalizm – socjalizm) i nie oddaje istoty sporu politycznego, jaki w Polsce zaistniał. Ale – paradoksalnie - dopiero teraz, po piętnastu latach od przemian, w sporze tym artykułowane są idee i wartości, które wcześniej zaistnieć nie mogły, a które drzemały w wielu duszach Polaków. Rozproszone, dezawuowane, wyśmiewane, niszczone, dzisiaj jak w soczewce skupiły się w idei budowy Polski solidarnej. Przeciwko Polsce liberalnej w wydaniu Platformy Obywatelskiej.

W tym sporze nawet nie chodzi o klasyczny spór między liberalizmem a chadecją, jaką przecież coraz wyraźniej staje się PiS. Tu chodzi o spór o to, kto w Polsce będzie gospodarzem, czy Polska stanie się naszym upragnionym domem, czy będziemy właścicielami, czy najemnikami, czy też tylko rynkiem, placem targowym, na którym inni będą kupować i sprzedawać.

Zacznijmy od tego, czy Platforma jest partią liberalną. Wydaje się, że bliższy liberalizmowi jest już Korwin-Mikke, ale jak utopijne są te idee tu i teraz świadczy 3-procentowe poparcie dla niego. Korwin-Mikke odwołujący się do wolnego rynku jest dla nas tak samo abstrakcyjny jak Ameryka, gdzie – o dziwo – spór polityczny toczy się między republikanami a demokratami, i żadna z tych partii nie nazwała się liberalną. Głowię się i w żaden sposób nie mogę sobie wytłumaczyć, jak Platforma, będąc wielbicielką Unii Europejskiej, jednocześnie chce wprowadzać liberalizm. Powtarzanie dzisiaj w Polsce zaklęć o wolnym rynku, przy jednoczesnym uznawaniu unijnej polityki kontyngentów, dopłat, limitów, stref i czego tam jeszcze jest zwykłym oszukiwaniem ludzi. To tak jakby mówić, że w więzieniu mamy dużo wolności, bo przecież jest dużo przestrzeni od ściany do ściany. Na przykład polskim rybakom już zorganizowano wolny rynek – od ściany limitów, poprzez strefy, do ściany okresów połowowych. Jakiego więc rodzaju liberalizm można dziś uprawiać w Polsce, która jest w Unii?

Najprościej rzecz ujmując, propozycja Platformy jest propozycją liberalizmu dla uwłaszczonych, dla uwłaszczonej nomenklatury postkomunistycznej, która ma kapitał, i chce go w dowolny sposób używać. Korzenie takiego liberalizmu nie tkwią w Platformie. Powołał go do życia premier Mieczysław Rakowski w 1988 roku ustawą o działalności gospodarczej. To początek wielkiej transformacji własności, gdzie majątek narodowy przetransferowano w prywatną własność byłych sekretarzy i fachowców ze służb specjalnych. Nie bez powodu w tym okresie rozwiązano wydziały do walki z przestępczością gospodarczą, zaś wielu funkcjonariuszy służb specjalnych odnalazło się później w kołach biznesowych. Zwornikiem tamtych czasów z nowymi może być postać Andrzeja Olechowskiego, wywodzącego się ze służb specjalnych i akuszera PO. Propozycja podatkowa 3x15 to przecież nic innego jak prezent dla uwłaszczonych. Wcale nie budzi mojego zdumienia fakt, że liberalną partię i jej koła zakładają przeróżnej maści urzędnicy, którzy nigdy nie prowadzili działalności gospodarczej i nie mają zielonego pojęcia o „wolnym" rynku.

Dobrze więc, że ten spór o Polskę dzisiaj zaistniał i ma szansę rozstrzygnięcia w wyborach. Pierwsze – parlamentarne – za nami. Teraz czas na następny wybór; Polska liberalna, czy solidarna? Ten wybór może ukształtować warunki życia w Polsce na następne 15 lat. Warto więc zastanowić się, o czym zdecydujemy. Idąc lub nie idąc do urn.

Jesteśmy już dwa lata

(POWIAT) 9 października 2003 roku został wydany pierwszy numer Tygodnika Pojezierza Drawskiego, pisma lokalnego, adresowanego do mieszkańców powiatu drawskiego. Gazeta jest pismem niezależnym, utrzymującym się wyłącznie z dochodów uzyskiwanych z jej sprzedaży oraz z opłat za zamieszczane w niej reklamy i ogłoszenia.

Nie otrzymujemy ani jednej złotówki od żadnego urzędu samorządowego, ani innej instytucji. Naszym podstawowym celem jest przekazywanie rzetelnej informacji o ważnych sprawach dziejących się w powiecie. W szczególności interesuje nas, jak wydawane są nasze, podatników pieniądze przez urzędy samorządowe. Piętnujemy błędy, próby działań korupcyjnych, niekompetencję i arogancję urzędniczą. Naszym największym sukcesem jest pokazywanie prawdziwego oblicza rzeczywistości oraz bezkompromisowych opinii o efektach działań władz samorządowych. Pomimo olbrzymich trudności z uzyskiwaniem informacji z UMiG w Drawsku Pom, miło nam jest słyszeć w czasie prowadzonych rozmów z mieszkańcami stwierdzeń jak: „Róbcie tak dalej, ktoś musi patrzeć im na ręce i nas bronić". To najlepsza zapłata i utwierdzenie nas w słuszności tego, co robimy. W tym miejscu dziękujemy za dobrą współpracę wszystkim przychylnym nam instytucjom oraz reklamodawcom. Dziękujemy za stale rosnące zaufanie, jakim obdarzają nas Czytelnicy, dzięki którym istniejemy i których zapraszamy do współredagowania tygodnika. Piszcie do nas.

Redakcja

Listy do redakcji prosimy kierować na adres redakcji: 78-500 Drawsko Pom., Plac Gdański 3 lub na adres e-mail: wppp1@wp.pl

Dyżury w Redakcji w Drawsku Pom.: Plac Gdański 3, tel. (094) 363 27 24

OD PONIEDZIAŁKU DO CZWARTKU 12.00 - 16.00

Czaplinek Drawsko Pom. Kalisz Pom. Ostrowice Wierzchowo Złocieniec
pojezierza tygodnik drawskiego

Gazeta Powiatowa

Redakcja: Kazimierz Rynkiewicz - redaktor naczelny (tel. 0504 042 532);
Współpraca: Mariusz Nagórski (tel. 0500 075 383), Tadeusz Nosel;
Reklama: Michał Hnat, 609 632 530;
Adres redakcji: 78-500 Drawsko Pomorskie, Plac Gdański 3, tel. 363 27 24, 0500 075 383. email: wppp1@wp.pl, tpd1@o2.pl
Wydawca:
Wydawnictwo Polska Prasa Pomorska, Kazimierz Rynkiewicz, 73-150 Łobez, ul. Słowackiego 6, tel./fax (091) 3973730; e-mail: wppp1@wp.pl; NIP 859-001-19-30; Konto: BS Goleniów o/Łobez 04 9375 1038 2600 1919 3000 0010
Redakcja zastrzega sobie prawo skracania i adiustacji tekstów. Materiałów nie zamawianych nie zwracamy. Nie odpowiadamy za treść reklam, ogłoszeń.
Nasze Wydawnictwo wydaje: „tygodnik łobeski", „tygodnik pojezierza drawskiego" i „gazetę gryficką".
DRUK: WPPP Łobez. Tel./fax (091) 39 73 730;
SKŁAD KOMP.: B. Rynkiewicz.
Nakład: 1000 egz.

Nie tylko dla klientów Polomarketu

(Drawsko Pom.) Na ścianie nowo wybudowanego budynku wzdłuż ul. Piłsudskiego, w którym zlokalizowany jest Polomarket, umieszczono drogowy znak informacyjny, o lokalizacji parkingu. Nie było by w tym nic dziwnego, gdyby nie kontrowersyjna informacja umieszczona pod literką „P", która brzmi: - „Parking dla klientów Polomarketu po obu stronach budynku".

W celu sprostowania informujemy, że z obu parkingów mogą korzystać wszyscy. Zarówno zmniejszona liczba miejsc parkingowych na ul. Piłsudskiego, jak i nowo powstały parking przy ul. 11 Płk. Piechoty, naprzeciwko straży pożarnej, należą do UMiG. (mh)

PRZERÓBKA PRZEDSZKOLA

(DRAWSKO POM.) Zakończono prace nad projektem przebudowy przedszkola, a dokładniej mówiąc terenu przyległego do przedszkola przy skrzyżowaniu ulic Obrońców Westerplatte i Grunwaldzkiej. Podzielony on został na trzy strefy:

- strefa reprezentacyjna, to ta przed budynkiem, przez który odprowadzamy nasze pociechy, gdzie powstaną chodniki i kwieciste klomby,
- strefa gospodarcza, to ta, w której mieścić się będą tzw. budynki gospodarcze oraz śmietnik,
- strefa edukacyjno-rekreacyjna, to największy, oddzielony roślinnością teren, na którym powstanie plac zabaw. Podzielony on będzie poprzez wyposażenie w przyrządy do zabaw i zabawki dla różnych grup wiekowych, tj. najmłodszych i dalej 4, 5 oraz 6-latków. (mh)

Z SESJI RADY POWIATU

Praca, zatrudnienie, potrzeba inwestycji

(POWIAT) Jednym z chwytliwych tematów ostatnich dni w samorządach lokalnych miasta i powiatu jest bezrobocie, a w zasadzie walka z nim prowadzona przez organy administracji samorządowej.

Na poniedziałkowej sesji Rady Powiatu Drawskiego w roli sprawozdawcy tematu wystąpił dyrektor Powiatowego Urzędu Pracy w Drawsku Pomorskim, Henryk Andrałojć. Przytaczane przez niego dane statystyczne i prezentowane wykresy o spadku bezrobocia nie przekonały radnych, co do rzeczywistej sytuacji na rynku pracy w powiecie. 1583 osoby aktywizowane przez PUP i około 550 osób, które w jakiejś formie znalazły pracę (sezonowo, lub na stałe), to bardzo niewiele, jak na trzykrotnie zwiększony budżet na zwalczanie bezrobocia.

Radny Janusz Ziętkiewicz w dyskusji wyraził pogląd: - *W ostatnich latach z terenu powiatu wyjechało około 2000 mieszkańców, przeważnie w wieku produkcyjnym. Nasze działania są tak naprawdę pomocą socjalną, ludzie pracują 5, 6 miesięcy bez perspektyw chociażby na zasiłek dla bezrobotnych.* Według niego, jednym z rozwiązań tego problemu może być: - *Poszerzenie zakresu nauczania w szkołach, więcej kierunków, lepsze wyposażenie pracowni szkolnych. Niech przyszły kasjer uczy się na kasie fiskalnej.*

Odważną propozycję wyraził radny Czarnota, zgłosił wniosek, aby na Komisji Rozwoju Gospodarczego rozpoznać możliwość utworzenia Drawskiej Strefy Ekonomicznej. W rozmowie z TPD powiedział:- *Jest to niezwykle skomplikowany proces, a o poparcie dla realizacji pomysłu należy zabiegać na szczeblu centralnym. Szczecin ma własne koncepcje i nigdy takich propozycji nie poprze.*

Rozmiary bezrobocia rejestrowanego przez PUP w powiecie drawskim na dzień 31 lipca 2005r. w porównaniu z analogicznym okresie roku poprzedniego przedstawiają się następująco:

Stan bezrobotnych na koniec lipca			stopa bezrobocia w %	
	2004 r.	2005r.	2004r.	2005r.
Powiat ogółem	8.395	7.663	22,8	20,6
Czaplinek	1.770	1.449	23,9	19,3
Drawsko Pom.	2.074	2.062	19,8	19,3
Kalisz Pom.	1.163	1.091	26,1	24,3
Ostrowice	439	377	27,9	24,2
Wierzchowo	680	584	24,0	20,3
Złocieniec	2.269	2.100	22,6	20,7

W sierpniu br. bezrobocie ponownie zaczęło wzrastać: Powiat – 7.802 bezrobotnych, stopa bezrobocia bz. Mariusz Nagórski

Bliżej po zdrowie

(DRAWSKO POM.) W bardzo szybkim tempie oddano do użytku drogę dojazdową do przychodni lekarzy rodzinnych „Na Zdrowie". Po kłopotach z dokumentowaniem nowego wjazdu same prace budowlane wykonano w ciągu niecałych trzech tygodni. Przy budowie część nakładów (ogólnobudowlane, wykonawcze), wziął na siebie UMiG w DrawskuPom. (MN)

KIEDY RONDO W ZŁOCIEŃCU ?

(ZŁOCIENIEC) Rozpoczęcie budowy ronda przy Poczcie w Złocieńcu to zamierzenie wyczekiwane od kilku lat, dokładnie - od chwili, kiedy natężenie ruchu drogowego sprawiło, że XIX – wieczna zabudowa miasteczka nie może poradzić sobie z wymogami w tym względzie XXI wieku. Tak teraz jest z komunikacją w Złocieńcu.

Prace ruszyły na początku ubiegłego tygodnia. Termin ich zakończenia – wstępny – to już połowa grudnia. Jeśli – oczywiście – dopisze pogoda. Jeśli – oczywiście – nie będzie przedwczesnych mrozów. Jeśli – oczywiście – uda się realizacja harmonogramu prac ze stuprocentową drobiazgowością. Kiedy by jednak nie nastąpiło zakończenie budowy, to fakt, że rondo w Złocieńcu będzie już z całą pewnością, jest radosny.

Jednak, na przyszłość, nie da się jednak nie postanowić budowy obwodnicy. Zapowiadany rozwój kraju nie może utykać w takich mieścinkach, jak Złocieniec.

PiS w planach ma budowę trzech milionów mieszkań. Cegłę ze złocienieckich cegielni trzeba będzie też sprawnie wywozić, bo – choć tylko na razie – zapowiadane jest na nią wielkie zapotrzebowanie, a i w samym Złocieńcu mieszkań brakuje kilkuset. Tymczasem cegielnię zamknięto. Co na to PiS i Platforma zwana Obywatelską? Szczególnie, że i nasza glina złocieniecka nie jest już ani nasza, ani złocieniecka, a mieszkań trzeba zbudować trzy miliony.

Tadeusz Nosel

OKNA I DRZWI Z PCV
Producent: PPHU "OKNO-PLAST"
73-150 Łobez, ul Bema 30d
Okno wizytówką domu
REHAU
Nowo otwarte biuro handlowe:
78-500 Drawsko Pom. ul. Sikorskiego 6 tel. 094/36-325-52, kom. 0603-39-03-17
godziny otwarcia: pon.-pt. 9.00-17.00, sobota 9.00-14.00
Pracujemy w profilu PCV firmy REHAU i okuciach firmy schüring
- termin realizacji do 7 dni
- szyba K=1.1; mikrowentylacja w standardzie
- bezpłatne doradztwo i pomiary u Klienta
- okna typowe - odbiór natychmiastowy z magazynu
- montaż na życzenie, bezpłatny transport
- sprzedaż ratalna bez żyrantów i pierwszej wpłaty
- Emeryci i Renciści - dodatkowo zniżka 5%, Gwarancja 5 lat,
PROMOCJA!

OFERTY PRACY PUP

1. Koordynator regionalny
Wymagania: wykształcenie średnie lub wyższe, prawo jazdy kat. B, wysoka kultura osobista, zdolności negocjacji.
Kontakt: LEKBUD GARGULA , Józef Gargula, ul. Wolicka 8, 32-830 Wojnicz, Tel. (0-14) 67-90-900 lub (0-14) 63-26-919 lub lekbud@lekbud.com.pl

2. Tokarz - frezer
Wymagania: wykształcenie minimum zawodowe, mile widziany staż pracy
Kontakt: PPUH Walerian Grzegorz Fabich, ul. Starogrodzka 33, 78-500 Drawsko Pom. tel. 0-94 36-345-31

3. Ślusarz- spawacz
Wymagania: wykształcenie minimum zawodowe, mile widziany staż pracy
Kontakt: PPUH Walerian Grzegorz Fabich, ul. Starogrodzka 33, 78-500 Drawsko Pom. tel. 0-94 36-345-31.

4.Osoba do tłumaczenia
Wymagania: wykształcenie wyższe ze znajomością języka angielskiego, niemiecki biegle w mowie. Zapewniamy mieszkanie służbowe.
Kontakt: PPUH Walerian Grzegorz Fabich, ul. Starogrodzka 33, 78-500 Drawsko Pom.
tel. 0-94 36-345-31

5. Inż. budowlany lub technik budowlany - STAŻYSTA
Wymagania: wykształcenie techniczne lub wyższe kierunkowe, mile widziane uprawnienia budowlane, praktyka w zawodzie. Praca na terenie Powiatu Drawskiego. Stanowisko dla stażysty.
Kontakt: Zakład Opieki Zdrowotnej "BIAŁY DOM" ul. Piłsudskiego 17, 78-520 Złocieniec,
tel. (0-94) 36-737-42

6.Księgowa
Wymagania: wykształcenie średnie lub wyższe, doświadczenie zawodowe, obsługa komputera, dobra znajomość języka niemieckiego. Kontakt: Nowakowska Monika tel. 37-550-16 w. 48 lub 37-556-79

7. Elektryk, Spawacz-Kierowca
Wymagania : praktyka w zawodzie, aktualne uprawnienia.
Kontakt tel. 0-609-632-508

8.Sekretarka
Wymagania: Wykształcenie średnie lub wyższe, dobra znajomość sprzętu biurowego, znajomość języka arabskiego.
Kontakt: AL.-SAMER Spółka z o.o. ul. Słoneczna 5, 78-500 Drawsko Pom.
9.Specjalista d.s. handlu i marketingu
Wymagania: Wykształcenie średnie lub wyższe, bardzo dobra znajomość języka angielskiego i arabskiego, obsługa komputera. Kontakt: AL.-SAMER Spółka z o.o. ul. Słoneczna 5, 78-500 Drawsko Pom.

10. Laborantka
Wymagania : wykształcenie wyższe rolnicze lub średnie młynarskie
Kontakt : Al.-Samer ul. Słoneczna 5, 78-500 Drawsko Pom. (0-94) 36-320-91

Prywatny Gabinet Stomatologiczny
Monika Bogusz
lekarz stomatolog
Drawsko Pom., ul. Starogrodzka 9, tel. 36 36 136, kom. 0 607 092 607
www.dentysta.max.pl monika.bogusz@plusnet.pl

STOMATOLOGIA ZACHOWAWCZA
- usuwanie złogów nazębnych
- impregnacja i lakowanie zębów u dzieci
- leczenie zachowawcze zębów: metodą tradycyjną i piaskarką abrazyjną
- usuwanie zębów w znieczuleniu
- LASER BIOSTYMULACYJNY

PROTETYKA
- **protezy stałe:** korony, mosty (porcelanowe i z innych materiałów)
- **protezy ruchome:** akrylowe, szkieletowe (zasuwy, zatrzaski), nylonowe

CHIRURGIA STOMATOLOGICZNA
- usuwanie zębów zatrzymanych, zawiązków zębów, ósemek trudnowyrzynających się
- resekcja korzeni zębów
- plastyka wyrostka zębodołowego i dziąseł
- implanty

Droga na postrach

(DRAWSKO POM.) Po raz kolejny doszło do uszkodzenia pojazdu na drodze pomiędzy Gudowem a Mielenkiem.

Katastrofalny stan nawierzchni tej drogi był już wiele razy przyczyną awarii podobnych do tej na zdjęciu. Tym razem urwane koło, rozbita miska olejowa, za jakiś czas może nie skończyć się tylko na stratach materialnych. Na szczęście kierowca zdołał opanować auto, zanim doszło do poważniejszych konsekwencji. Temat stanu technicznego i ewentualnego remontu tej drogi był kilkakrotnie poruszany na zebraniach wiejskich, przez mieszkańców obu miejscowości. Trasa ta jest co prawda remontowana poprzez nawożenie żwiru i ubijanie, ale już po pierwszych opadach deszczu i przejechaniu kilku dużych i ciężkich pojazdów jej stan jest podobny do tego sprzed remontami. Na kompleksową naprawę drogi z położeniem asfaltu czekają nie tylko okoliczni mieszkańcy, ale i wielu turystów przyjeżdżających nad jezioro Lubie. Jeszcze trzydzieści lat temu trasą tą poruszały się czołgi jadące spod złocienieckiego Budowa na poligon do Oleszna. To owe czołgi doprowadziły piękną brukową drogę do rangi polnej ścieżki pełnej kolein i wybojów.

Drawski budżet otrzymuje spory zastrzyk podatkowej gotówki z faktu istnienia na terenach gminy poligonu. Może więc radni miasta wyrażą wolę, aby zwiększyć fundusze sołectw proporcjonalnie do utrudnień związanych z sąsiedztwem wojska. A drobna część z poligonowych pieniędzy trafi na inwestycje do Konotopu, Mielenka, Żołędowa, Ziemska, Oleszna. Wsi leżących bezpośrednio w obrębie poligonu, których mieszkańcy jeżdżą drogami rozbitymi przez ciężki sprzęt wojskowy, remontują domy osiadające po wybuchach na poligonie. Mieszkaniec Konotopu zapytany co ma z wpływów podatkowych z poligonu odpowiedział:

- ***Popękane ściany w chałupie, dziury na drogach i nowe boisko w… mieście.*** (mN)

OFERTY PRACY PUP

11. Ślusarz, Mechanik samochodowy
Wymagania: wykształcenie zawodowe, praktyka w zawodzie
Kontakt : Usługowy Zakład Mechaniki Pojazdowej ul. Łąkowa 6, 78-500 Drawsko Pom. tel. (0-94) 36-321-32

12. Krawcowa
Wymagania: wykształcenie zawodowe, staż pracy wymagany, szycie konfekcji damskiej, szycie na miarę.
Kontakt: Exactly Mariola Krupińska ul. Sikorskiego 1,78-540 Kalisz Pom., tel. (0-94) 36-161-67 Osoby z Drawska Pom. i okolic

13. Elektryk do 1KW
Wymagania: staż pracy w zawodzie
Kontakt: AL.-SAMER Spółka z o.o. ul Słoneczna 5, 78-500 Drawsko Pom.
tel. (0-94) 36-320-91

14. Masarz
Wymagania: wykształcenie zawodowe, umiejętności masarza.
Kontakt: Rzeźnictwo i Wędliniarstwo Mirosław Rybarkiewicz
tel. 0-94 3540639-wew. 35

15. Krawcowa
Wymagania: praktyka w zawodzie, szycie na miarę.
Kontakt: Elżbieta Musiał ul. Obr. Westerplatte 8, 78-500 Drawsko Pom.
tel. 0-606-34-62-73

16. Kierowca kat. C+E
Wymagania: wykształcenie zawodowe lub średnie, staż pracy wymagany, znajomość j. niemieckiego lub j. angielskiego mile widziana.
Kontakt: W.T Szadziewicz ul. Bydgoska 8, 78-500 Drawsko Pom.
Tel. 0-607 528-822

17. Tokarz lub Spawacz, Stolarz
Wymagania: wykształcenie zawodowe, wymagany staż pracy.
Kontakt: BTO Produkcja Okien Spółka z o.o. w Ostrowicach,
78-506 Ostrowice 53, tel. (0-94) 36-15-224

18. Elektryk, Mechanik maszyn
Wymagania : aktualne uprawnienia w danym zawodzie, wymagany staż pracy.
Kontakt: DP TIMBER Spółka z o.o. Zakład Produkcyjny w Kaliszu Pom. ul. Drawska 19, (0-94) 36-16-400 Praca w Kaliszu Pom.

19. Operator koparko – ładowarki, technik drogowy
Wymagania: wykształcenie kierunkowe, wymagany staż pracy
Kontakt: Drawskie Przedsiębiorstwo Robót Drogowych ul. Złocieniecka 22A,
78-500 Drawsko Pom. tel. 36-320-75,

Historia kamieniami pisana – zabytek w Osieku

NOSTALGICZNE KOCIE ŁBY

(ZŁOCIENIEC) Przygotowywanie terenu pod budowę ronda komunikacyjnego przy złocienieckiej Poczcie, to także wstępne zerwanie asfaltu, który wiele lat temu pokrył jeszcze poniemiecki bruk. Złocienianie przyglądali się tym pracom z zaciekawieniem, obserwując, jak to przy pomocy kilku maszyn można bardzo sprawnie, bez zbędnego wielotygodniowego kucia nawierzchni ulicy, niemalże w proszku złożyć ją do potężnych wywrotek. Jednak, bardzo wielu złocienian pamięta, kiedy to obecne przyszłe rondo, było z niemiecką precyzją wyłożone brukiem, tak samo wyglądała cała ulica Adama Mickiewicza.

Burmistrz Złocieńca, Piotr Antończak, inżynier budownictwa; - Tak, to były wspaniałe ulice. Nawierzchnia ułożona z bruku jest powierzchnią komunikacyjną praktycznie nie do zdarcia. Miasto jest jednak organizmem żywym, w którym procesy życia nie zatrzymują się. A w tym wypadku układanie infrastruktury technicznej, wodociągów, kanalizacji, powodowało, że bruk był zrywany, bo inaczej się przecież nie dało. Okazało się, że powtórne położenie go tak, jak zrobili to Niemcy, było już w naszych tamtych warunkach niewykonalne. Bo to i zagęszczanie, a jak zagęszczanie, to potem zmiana amplitudy poszczególnych drgań oddziaływujących na przeróżne przewody i wiele innych dość skomplikowanych zagadnień. W kanalizacji, na przykład, powstają zastoiny, a jak te, to i smrodu wokół pełno. To cały ciąg zdarzeń, cały łańcuch powiązań. Z tych powodów nie potrafimy po takich ingerencjach odtworzyć tego bruku. Bywam u Niemców. Rozmawiam z nimi o budowie dróg, bo oni w tej dziedzinie to elita światowa. Złocieniec niegdyś, tak jak pan to tutaj wspomina, z tymi urokliwymi uliczkami poczynionymi jakby w bruku, wyglądał pięknie, ciekawie, miał swój klimat, którego my już nie odtworzymy, choć tam, gdzie się tylko da, nawiązujemy do historycznej zabudowy miasta. Nasz partnerski niemiecki Bad Segeberg, wszystkie swoje dawne ulice z pietyzmem przechował do dzisiaj. Ach, tam to tak pięknie wygląda.

Dzisiaj takim pięknem można nasycić oczy w pobliskim Osieku. Ale, niektórzy się dziwią; - Dlaczego do tej pory nie położono na tym bruku asfaltu. Skaczą samochody. Podskakują rowerzyści, trzęsą się wózki z niemowlętami. Na szczęście, uznano, że jest to zabytek. Z asfaltem daleko od niego. Ten kawałeczek zostawiono specjalnie, gdyż jest zbyt piękny, a i historyczny, by potraktować go naszym asfaltem. Proszę tam się udać, zrobić zdjęcia, przypomnieć zabytkową ulicę wykonaną w bruku. To już prawdziwy zabytek. Tadeusz Nosel

BIURO TŁUMACZEŃ PRZYSIĘGŁYCH

72-010 POLICE, UL. PIASKOWA 101/202
TEL./FAX: (091) 3 180-180
TEL. KOM. 0-503-147-653
e-mail: kontekst1@op.pl

KONTEKST
JĘZYKI EUROPEJSKIE

REALIZACJA ZAMÓWIENIA:
Oferujemy wszelkie tłumaczenia zwykłe i przysięgłe w zakresie języków europejskich. Materiał do tłumaczenia przyjmujemy pocztą, firmą kurierską, faxem lub pocztą elektroniczną.
Po wykonaniu tłumaczenia odsyłamy je niezwłocznie w podobny sposób do klienta.
Pracę naszego biura charakteryzują przede wszystkim krótkie terminy oraz niskie ceny.

Przykładowe ceny:
Komplet dokumentów pojazdu z **Niemiec** (umowa kupna-sprzedaży, karta pojazdu oraz wyrejestrowanie 90 zł)
Komplet dokumentów pojazdu z **Holandii** (umowa kupna-sprzedaży, dowód rejestracyjny, RDW 165 zł)
Komplet dokumentów pojazdu z **Włoch** (umowa kupna-sprzedaży, dowód rejestracyjny, certyfikat własności ok. 180 zł)

Bliższe informacji pod nr telefonu: (091) 3-180-180, lub 0-503-147-653

ZAPRASZAMY DO WSPÓŁPRACY

APEL O WSPÓLNE DZIAŁANIA

(POWIAT) Szanowni Państwo. W związku z tym, iż w naszym powiecie szerzy się degradacja rodziny, objawiająca się wzmożoną przemocą wśród najbliższych, chciałabym wyjść z inicjatywą utworzenia stowarzyszenia na rzecz ofiar przemocy. W tej dziedzinie oprócz instytucji państwowych odpowiedzialnych za pomoc ofiarom takich przestępstw, jest miejsce również na działalność niepubliczną. W mojej codziennej pracy stykam się na bieżąco z nieszczęściem osób dotkniętych przemocą ze strony najbliższych. Najtragiczniejsze jest to, że osoby takie pozostawione są same sobie, bezradne wobec prawa i sprawców. Osoby te nie potrafią odnaleźć się w gąszczu przepisów i instytucji, szukając pomocy w rozwiązaniu swoich problemów trafiają na próżnie i nie mogąc znaleźć fachowej porady, pozostawiają sprawy nierozwiązane, często żyjąc w strachu i w poczuciu kompletnej bezsilności.

Stowarzyszenie takie mogłoby pozyskać fundusze, które pozwoliłyby na zorganizowanie działań wspomagających ofiary przestępstw.

Dlatego zwracam się z apelem do wszystkich osób, które nie są obojętne na nieszczęście i tragedie ludzkie, aby wspólnie ze mną zorganizowały takie stowarzyszenie. Ze swojej strony obiecuję zająć się stroną formalną.

Wszystkich chętnych proszę o kontakt: Brygida Rosa Powiatowe Centrum Pomocy Rodzinie w Drawsku Pomorskim, ul. Obrońców Westerplatte 11, tel. (094) 363 37 62, kom. 0603 695 734.

Z poważaniem Brygida Rosa

Rodzina daje Ci znaki, że czas na nowy samochód? Posłuchaj ich i ruszaj do salonu Opla. Tylko teraz czeka na Ciebie **Corsa, Astra Classic II, Meriva** i nowa **Astra** z klimatyzacją gratis oraz w promocyjnym kredycie 2,99%*. Odwiedź salon Opla.

*) Minimalna wpłata własna 35%. Okres kredytowania 36 miesięcy. RRSO 3,03%

Zużycie paliwa oraz emisja CO_2: Corsa 1.0 – 4,8 l/100 km, CO_2 115 g/km; Meriva 1.4 – 6,4 l/100 km, CO_2 154 g/km; Astra 1.4 – 6,3 l/100 km, CO_2 151 g/km; Astra Classic II 1.4 – 6,0 l/100 km, CO_2 144 g/km (wg dyrektywy 199/100/EC, cykl mieszany). Informacje na temat złomowania samochodu, przydatności do odzysku oraz recyklingu są dostępne pod adresem internetowym: www.opel.com.pl

NOWOGARD
ul. 3-go Maja 27a
tel.: 091 39 25 600
fax.: 091 39 25 601
nowogard-salon@opelkozlowski.pl

KOZŁOWSKI

SZCZECIN
ul. Struga 31b
tel.: 091 46 44 880
fax.: 091 46 44 879
szczecin-salon@opelkozlowski.pl

www.opelkozlowski.pl

Nielegalna sprzedaż gazu zatrzymana

(POWIAT) W dniu 30 września 2005r. w godzinach przedpołudniowych policjanci referatu kryminalnego Komisariatu Policji w Złocieńcu dokonali zatrzymania osób trudniących się nielegalną sprzedażą gazu propan – butan.

W Złocieńcu przy ulicy Bydgoskiej, w magazynach po byłej fabryce mebli, sprawcy przepompowywali gaz z 11 – kilowych butli do cysterny, a następnie odsprzedawali ten gaz dalej, unikając w ten sposób opłat z tytułu akcyzy. Na miejscu zdarzenia policjanci zabezpieczyli transport z butlami w ilości 796 sztuk na samochodzie ciężarowym z przyczepą. Ponadto w magazynie ujawnili ukrytą cysternę, do której następnie miał być przelany gaz z małych butli. Z posiadanych przez policję informacji wynika, że tygodniowo były trzy takie transporty, a sprawcy uprawiający ten proceder, z jednego transportu gazu osiągali zyski w kwocie ponad 10.000 zł.

Należy dodać, że cała operacja przepompowania łatwopalnego, wybuchowego materiału, jakim jest gaz, odbywała się w prowizorycznych warunkach, stwarzając jednocześnie poważne zagrożenie dla pracujących w pobliżu pracowników miejscowych firm. W niedalekiej odległości od wspomnianych magazynów, znajduje się także wiele domów jedno i wielorodzinnych, jak również szkoła podstawowa i gimnazjum. Jak wynika z oceny przedstawiciela Państwowej Straży Pożarnej, przepompowywanie gazu w takich warunkach, jakie miało miejsce w Złocieńcu przy ul. Bydgoskiej, stwarzało bezpośrednie zagrożenie wybuchem. Szacunkowy promień strefy zagrożenia to około 200 metrów. Ponadto ustalono, że w przypadku jednoczesnego uwolnienia ujawnionej i zabezpieczonej na miejscu zdarzenia ilości gazu, w promieniu 2 kilometrów jego stężenie byłoby śmiertelne dla ludzi. Oznacza to, że potencjalna katastrofa zagrażała prawie wszystkim mieszkańcom miejscowości Złocieniec, czyli około 13 tys. mieszkańców.

Z dalszych ustaleń Policji wynika, że w okresie od 16 do 30 września 2005r. sprawcy przepompowując gaz propan-butan z małych butli do cysterny zmieniali przeznaczenie tego gazu na paliwo do pojazdów silnikowych i w ten sposób uszczuplili Skarb Państwa o należny podatek akcyzowy o co najmniej 70.000 zł.

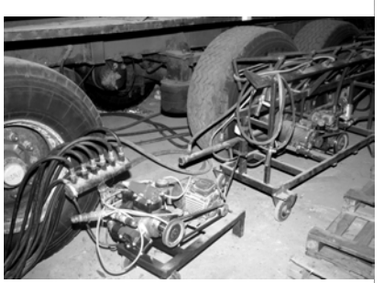

Sprawcy, 35-letniemu mieszkańcowi Jastrowia, jak i jego dwóm pracownikom postawiono zarzut sprowadzenia bezpośredniego niebezpieczeństwa eksplozji materiałów łatwopalnych zagrażającego życiu i zdrowiu wielu osób oraz mieniu w wielkich rozmiarach. W dniu 3 października 2005 r. Sąd Rejonowy w Drawsku Pom. zastosował wobec mieszkańca Jastrowia środek zapobiegawczy w postaci tymczasowego aresztowania na okres trzech miesięcy, a w stosunku do jego pracowników dozór policyjny. Należy też dodać, że za powyższy czyn Kodeks Karny przewiduje karę od 6 miesięcy do 8 lat pozbawienia wolności.

Anna Młynarczyk

AUTO-HANDEL-KOMIS
"PARTNER"
Biuro: ul. Mazurska 1 Drawsko Pom.

KUPNO, SPRZEDAŻ, ZAMIANA KOMIS !!!
SPROWADZAMY AUTA NA ZAMÓWIENIE
KREDYTUJEMY AUTA Z POZA KOMISU!
Kredyt na dowód
raty, leasing, ubezpieczenia niskie procenty
ZAPRASZAMY DO WSTAWIANIA AUT W CELU SZYBKIEJ SPRZEDAŻY...
BRAK OPŁAT POSTOJOWYCH
PARKING STRZEŻONY P
,,AUTO-HOLOWANIE''

- FIAT UNO 1,3DIESEL	1996	2200ZŁ
- FORD ESCORT COMBI 1,8 DIESEL	1996	9800ZŁ
- FORD ESCORT COMBI 1,6 16V	1995	7800ZŁ
- FORD MONDEO COMBI 1,8 16V	1995	9900ZŁ
- MERCEDES E-220CDI OKULAR	1999	39000ZŁ
- VW GOLF III CABRIOLET 1,8I	1994	13400ZŁ
- VW PASSAT COMBI 1,8I	1994	10500ZŁ
- VW GOLF III 1,6I 4DRZWI	1994	10700ZŁ
- VW GOLF III 1,6I 3DRZWI	1994	9100ZŁ
- SUZUKI GSX 750F KATANA	1993	8200ZŁ
- SKUTER HONDA 49CM3	1992	3000ZŁ
- SKUTER YOUNG 49CM3	1996	2700ZŁ
- OPEL KADET 1,3 ROZBITY	1990	1000ZŁ
- OPEL KADET COMBI 1,3	1989	1600ZŁ
- PRZYCZEPA CAMPING	1980	6000ZŁ
- OPEL VECTRA 2,0	1992	3200ZŁ
- FORD ESCORT COMBI1,6 16V	1995	8200ZŁ

Tel./Fax: (094) 36-359-79,
kom. 0502-431-115
e-mail: fhuandrzej@wp.pl
www.partner.otomoto.pl

Ul. Starogrodzka
Szczecin
CPN ORLEN
ul. Mazurska
"PARTNER"
200 m ZA CPN ORLEN

MATERIAŁY BUDOWLANE
Małgorzata Orłowska
Ul. Toruńska
78-500 Drawsko Pom.

UTYLIZACJA ETERNITU I PAPY

DRZWI WEJŚCIOWE
cena 843 zł brutto
skrzydło, ościeżnica, próg.

Budujemy Domy 7% Vat

STUDIO *ŚNIEŻKA*
Farby, lakiery, narzędzia
Tel. 0 94 363 20 80
Wysoki rabat = dobra cena!
Tel/fax 094 363 30 89

Budowa hali widowiskowo – sportowej

ORŁOWSKI PODJĄŁ SIĘ REANIMACJI

(Drawsko Pom.) W minionym tygodniu wznowione zostały prace przy budowie hali widowiskowo-sportowej przy drawskim gimnazjum. Ta, jeszcze do nie dawna podawana przez burmistrza Z. Ptaka jako sztandarowa inwestycja UMiG, od pewnego czasu (niektórzy twierdza, że od początku) zaczęła „trącić trupem".

Konsorcjum założyły dwie firmy budowlane, Ban-Bud z Koszalina oraz Matexim z Białogardu. Złożona przez nie oferta przetargowa na realizację powyższej inwestycji została uznana przez UMiG za najkorzystniejszą, co oznaczało w rezultacie wygrany przetarg. Tym samym zapewniono firmie Ban-Bud, która wedle umowy miała być głównym wykonawcą tej inwestycji, drugą już realizację wielomilionowego przedsięwzięcia UMiG.

Już początek tej budowy ruszył z dość poważnym opóźnieniem, bo dwa miesiące po terminie. Opóźnienie czasowe dało się nadrobić zmianą w projekcie, polegającą na innym posadowieniu budynku. To znaczy, że zamiast tradycyjnych ław zrobiono filary nośne (betonowe pale spełniające role ław), na których wylano fundament. Przyniosło to również oszczędności finansowe. Niestety, po niedługim czasie znów powstały przestoje w realizacji inwestycji. Zdawać by się mogło, że na tą sytuację nikt nie reaguje. Wychwalanie projektu budowy hali oraz brak jasnych informacji, co do jego realizacji, budziło wiele domysłów i spekulacji. Takowym uległ również i TPD.

Po przeszło dwumiesięcznym przestoju na terenie budowy pojawił się nowy wykonawca, którym jest nasza rodzima firma budowlana pana Orłowskiego.

Nasz reporter o wyjaśnienie sytuacji związanej z powyższą inwestycją poprosił zastępcę burmistrza, Marka Tobiszewskiego.

TPD:- Panie burmistrzu, na jakich warunkach firma pana Orłowskiego kontynuuje budowę hali?

M.T.:- Jako podwykonawca drugiego członka konsorcjum, czyli firmy Matexim.

TPD:- Dlaczego nastąpiła ta zmiana i czy oznacza ona rozwiązanie konsorcjum?

M.T.:- Konsorcjum jak na razie istnieje nadal. Natomiast powodem zmian było spowodowanie przez Ban-Bud, jako członka konsorcjum, opóźnień w stosunku do harmonogramu budowy. Do zawartej umowy z wykonawcą podpisany został aneks, który mówi, że w takiej sytuacji dalszej realizacji projektu podejmie się drugi członek konsorcjum. I tak jak już mówiłem, ów drugi członek konsorcjum wziął jako podwykonawcę firmę pana Orłowskiego.

TPD:- Dlaczego, chociażby po doświadczeniach z budową domu mieszkalnego na Sadowej, nie zrezygnowano z tego wykonawcy? Mówiąc wprost, czemu nie wyrzuciliście ich z budowy?

M.T.:- Nie mogliśmy i nie możemy tego zrobić, ponieważ do tej inwestycji UMiG otrzymał dotację, która została przyznana na umowę podpisaną z konsorcjum. Żeby nie te pieniądze, a jest to 1,5 miliona złotych, to na pewno podjęlibyśmy bardziej zdecydowane działania. A tak, w tej sytuacji musieliśmy szukać takich rozwiązań, które pozwolą nam otrzymać te środki. No i na szczęście udało nam się to bardzo dobrze.

TPD:- Skąd jest to dofinansowanie?

M.T.:- Z Ministerstwa Edukacji Narodowej i Sportu.

TPD:- Czy zwiększy się w związku z tymi zmianami koszt inwestycji?

M.T.: Nie. I jak na razie nie przewidujemy żadnych zmian w kwocie kosztorysowej. Po rozstrzygniętym przetargu, ustalona w nim kwota przedsięwzięcia nie może ulec zmianie, chyba że będą jakieś roboty dodatkowe, które nie zostały ujęte w przetargu.

TPD:- Dziękuję za rozmowę.

Trzeba przyznać, że to duży sukces UMiG. Negocjacje i przygotowania do przejęcia budowy trwały przeszło miesiąc. Niedawno podpisano umowę i przyjęto harmonogram prac, według którego dach ma być położony w przeciągu dwóch tygodni, przed zimą zamknięty stan surowy, a na koniec maja przyszłego roku zakończona cała inwestyca.

Tekst i foto: Michał Hnat

GAZ-TRON

Przedsiębiorstwo Handlowo - Usługowe
78-500 Drawsko Pomorskie, ul. Gdyńska 9D
tel./fax (094) 363 39 75

DYSTRYBUCJA:
- gazu propan-butan butlowego
- wszystkich gazów technicznych

HURT - DETAL

TRANSPORT DO KLIENTA

MONTAŻ I NAPRAWA INSTALACJI GAZOWYCH DO SAMOCHODÓW

Ponad 1200 kominków - najtaniej w województwie

KOMINKI

Grzegorz Śmiałkowski
P.W. KOM-BUD "KOMINKI"
78-200 Białogard, ul. Królowej Jadwigi 28
tel. kom. 0698-069-140, tel./fax (094) 311-86-82

Oferujemy
- **Obudowy:** marmurowe, granitowe, piaskowiec, kafle i inne inwencje klienta
- **Wkłady** żeliwne i stalowe wielu znanych firm
- **Akcesoria** kominkowe od A do Z, drewno do kominków
- **Montaż**, produkcja, projektowanie, keramzytowe systemy kominkowe
- **Specjalna oferta** hurtowa dla firm kominkowych i nie tylko...

SPRZEDAŻ RATALNA 1% W SKALI MIESIĄCA
POSZUKUJEMY LOKALU W WASZYM REGIONIE

www.toyota.pl

samochody używane
w **bardzo korzystnych cenach!!!**

SERWIS CEN DOBRYCH

TODAY TOMORROW

TOYOTA

TOYOTA YARIS TOYOTA COROLLA TOYOTA RAV 4 TOYOTA AVENSIS

TOYOTA nowogard mk SP. Z O.O.
ul. 3-go Maja 27b, 72-200 Nowogard
salon tel. 39 25 700, serwis tel. 39 25 702,
dział części zamiennych tel. 39 25 700, fax 39 25 701
www.toyotanowogard.pl e-mail: 002@toyota.pl

TOYOTA FINANCIAL SERVICES

Zakład Wodociągów – oczyszczalnia ścieków

98% WODY W WODZIE

(Drawsko Pom.) W ostatnich kilku latach na terenie gminy Drawsko Pomorskie prowadzone są ożywione prace nad modernizacją i nowymi przyłączeniami sieci kanalizacyjnej. Wszystko to ma na celu podniesienie walorów ekologiczno - turystycznych terenów położonych na Pojezierzu Drawskim.

Takie są przynajmniej deklaracje lokalnych władz. Naciski kładzione na rozwój turystyki w naszym regionie to oczywiście nie jedyny powód intensywnych działań kanalizacyjnych. Dużą rolę odgrywa w tych pracach urbanizacja północnej części miasta. Ponadto, po uzyskaniu wysokich, aczkolwiek zupełnie należnych podatków od wojska, pojawiła się szansa zabrać się po raz pierwszy od wielu lat za te dziedziny, które poprzednio z powodu notorycznego braku funduszy nie były podejmowane w ogóle lub ograniczano się tylko do doraźnych, najpilniejszych napraw. Ostatnią, ale jak się wydaje równie istotną kwestią dużych nakładów inwestycyjnych na skanalizowanie możliwie największego obszaru gminy są nie w pełni wykorzystane moce przerobowe miejskiej oczyszczalni ścieków. Reporter TPD odwiedził Zakład Wodociągów i Kanalizacji w Drawsku Pomorskim. Zastępcę prezesa tej gminnej spółki Arnolda Kraskę zapytaliśmy o pracę oczyszczalni.

TPD:- Jaka jest możliwa do oczyszczenia ilość ścieków i w jakim stopniu ścieki te mogą być przywrócone do możliwie pierwotnej formy tj. wody?

A.K.:- Nasza oczyszczalnia może w procesie technologicznym doprowadzić do 98 - procentowego oczyszczenia substancji przyjętej do kolektorów. To znaczy, że woda która wychodzi z zakładu do rzeki Drawy jest dużo czystsza, niż ta w niej płynąca. Natomiast, jeśli chodzi o moc przerobową to wynosi ona 2.500 m sześciennych na dobę. W tej chwili dzienny przerób nieczystości wynosi ok. 1.600 – 1.700 m sześciennych, ale bywały okresy, w których przyjmowaliśmy 2.200 m sześciennych ścieków.

TPD: - Czyżby ubywało klientów waszej firmie? Władze miasta zapowiadają kontrole przyłączeń kanalizacyjnych, szczególnie tych nowo wybudowanych. Czy powodem malejącego dostarczania ścieków były „lewe" zrzuty?

A.K.: - Być może, ale mam nadzieję, że jest to w niewielkim stopniu przyczyną niższego zrzutu nieczystości. Ja myślę, że powód jest nieco bardziej prozaiczny, ale i optymistyczny. Ludzie nauczyli się oszczędzać wodę. Bardzo wielu mieszkańców założyło wodomierze, widzę, ile wody zużywają, szacują, na czym mogą oszczędzić. Dziś rzadko kto z zainstalowanym wodomierzem pozwala sobie np. podlewać ogródek. Wiąże się to z kosztami, nie pozwalamy sobie dziś na marnotrawienie wody.

TPD: - Jakie ścieki przeważają w procesie technologicznym?

AK.: - W tej chwili są to zdecydowanie ścieki bytowo gospodarcze. Nie ma na naszym terenie dużych przedsiębiorstw, które zrzucałyby jakieś ścieki przemysłowe.

TPD: - Jakie inwestycje prowadzi w chwili obecnej ZWiK i w jakim stopniu zwiększy to obciążenie oczyszczalni?

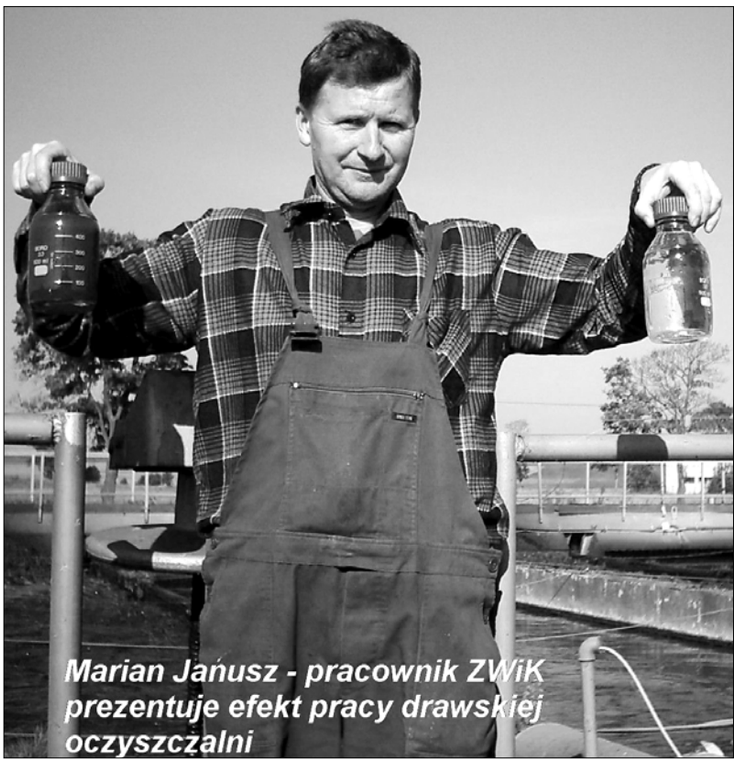

Marian Jańusz - pracownik ZWiK prezentuje efekt pracy drawskiej oczyszczalni

AK: - Przyłączone zostały i w dalszym ciągu są przyłączane do sieci kanalizacyjnej naszej gminy wsie położone na jej terenie, m.in. Suliszewo, Gudowo, Linowno. Kolejnymi pracami objęte są ulice w północno - zachodniej części miasta: Grottgera, Wywiórskeigo, Reinera itd. Na październik planujemy przyłączanie okolic byłych zakładów mleczarskich przy ul. Starogrodzkiej. Tam dzisiaj występują największe problemy z zaopatrzeniem w wodę, którą dowozimy beczkowozem. Myślę, że przeprowadzenie wszystkich wspomnianych inwestycji zwiększy nieco efektywność oczyszczalni, ale bez problemów poradzimy sobie z przerobem wszystkich ścieków.

TPD: - Skąd najwięcej trafia nieczystości, ze wsi czy z miasta?

AK.: - Ze wsi trafia do nas niewielki procent nieczystości. Tam przepompownie załączają się raz na dobę. Poza tym, nie wszystkie wsie gminy będziemy przyłączać do naszej oczyszczalni. Te bardzo odległe, jak Rydzewo, Nętno, Lasocin otrzymają własną oczyszczalnię, bo koszt transportu i ilość pomp jakie byłoby trzeba zainstalować na linii, w dłuższym okresie okazałaby się droższa, niż budowa niewielkiej oczyszczalni w jednej z tych miejscowości. Poza tym, przy takich odległościach, istnieje zagrożenie epidemiologiczne. Zanim ścieki trafią do nas, przez długi czas leżałyby w rurach, a to rodzi niebezpieczeństwo.

TPD: - Jakie będą ceny wody w przyszłym roku? Jak państwo zaopiniujecie tę kwestię do UMiG?

A.K.: - Nasza firma nie jest przedsiębiorstwem nastawionym na wypracowywanie zysków. Koszt wody tak naprawdę zależy wyłącznie od procesu jej pozyskania i dostarczania do odbiorców. Do ceny wody doliczamy jedynie koszty amortyzacji instalacji. Co do cen wody i ścieków - do maja przyszłego roku nie przewidujemy ich zmian. Ale bezpośrednie decyzje, co do wysokości opłat podejmuje rada miejska.

TPD: - Dziękuję za rozmowę.

Rozmawiał Mariusz Nagórski.

Szpitalne reminiscencje

(DRAWSKO POM.) Ciągle aktualną bolączką samorządowców powiatowych jest sytuacja w drawskim szpitalu im. Matki Teresy z Kalkuty. Podczas ostatniej sesji Rady Powiatu, radny Czarnota wypowiadał się bardzo krytycznie o planach związanych z restrukturyzacją tej placówki. W rozmowie z TPD powiedział: - *Wadliwie skonstruowane umowy z NFZ, powodują, iż w kilku oddziałach szpitala mamy o 20% niższe świadczenia za leczenie, aniżeli w innych szpitalach naszego regionu. Tutaj należy szukać pieniędzy, to są miliony złotych, a nie szukać rozwiązań w zwolnieniach pracowników. My, jako Powiat, zabezpieczamy zaciągnięcie 7 mln kredytu na restrukturyzację, a ja już dzisiaj wiem, że nie szpital go spłaci, ale powiat. Robiąc takie prezenty dla potrzeb szpitala na inne inwestycje powiatowe nie pozostaje nam ani złotówka.*

W kuluarach sali obrad prezes Stowarzyszenia Obrony Praw Pacjenta, Stanisław Karaś wyrażał swoje obawy o przekazanie majątku Fundacji Rozwoju Szpitala do zarządzania nim przez dyrekcję tej placówki: - *Obawy te wynikają z możliwej chęci przejęcia szpitala przez grupę wpływowych osób, która przez wiele lat kierowała fundacją.*

Radny Czarnota miał inne zdanie w tej kwestii: - *Szpital ma obecnie około 12 mln realnego zadłużenia. Fundacja przekazując mu swój majątek doprowadzi do zwiększenia jego wartości do około 25 mln złotych, z takimi kwotami łatwiej ubiegać się o wsparcie finansowe z centrali, bądź NFZ, bądź z Ministerstwa Zdrowia. Ze szpitalem, którego długi przewyższają majątek nikt nie będzie rozmawiał.*

Prezes Kanarek i radny Czarnota "Zmiany tak, ale nie kosztem ludzi"

Im bliżej zaopiniowania audytu w sprawie planowanej restrukturyzacji, tym więcej wątpliwości pojawia się nad jej poszczególnymi aspektami. W Polsce, od 1989 r. słowo restrukturyzacja zawsze kojarzy się ze zwolnieniami. Jeśli po raz kolejny na tym ma polegać naprawa, to może śladem górników, należałoby grzecznie poprosić o opamiętanie. I to od najniższych władz do ustawodawców w Warszawie.

Mariusz Nagórski

NGA

www.posesor.hp.pl
e-mail: posesor-ms@wp.pl

Plac Konstytucji 12
78-500 Drawsko Pom.
tel./fax (094) 363 22 00
kom 0 509 319 222

POSESOR
Agencja Obrotu Nieruchomościami

Partner ogólnopolski sieci firm obrotu nieruchomościami
Nieruchomości Grupa Alternatywna - www.nga.pl

OKAZJA 211,37 ha gruntu rolnego w jednym kawałku, atrakcyjna cena, powiat szczecinecki

MIESZKANIE
Drawsko Pom, ul.Złocieniecka
- 4 -pok 53 mkw, garaż
+ bud. gosp. ok.100 mkw
130 000 PLN

MIESZKANIE
Drawsko Pom, ul.Staszica
- 3 -pok 92 mkw
+ garaż 18 mkw,
92 000 PLN

MIESZKANIE
Drawsko Pom , ul.11-go PP
- 3 -pok 72 mkw + garaż
64 000 PLN

MIESZKANIE
Koszalin, ul.Podgórna
- 2 -pok 37 mkw
55 000 PLN

MIESZKANIE
Drawsko Pom ,
ul. Gen.Sikorskiego
3 -pok 64,4 mkw ,
81 000 zł

MIESZKANIE Złocieniec Pom, ul.Czaplinecka, 2 -pok, 36.5 mkw, **34 000 PLN**

DOM
Drawsko Pom, ul. Królewiecka
- pow. 110 mkw , działka 612 mkw
do cz.remontu
195 000 PLN

DOM
Drawsko Pom, ul.11-go PP.
- pow. 135 mkw,
działka 370 mkw
do zamieszkania
232 000 PLN

GOSPODARSTWO
Toporzyk , gm.Połczyn Zdrój
działka - pow. 10,12 ha ,
dom na wsi , bud.gosp.
135 000 zł
60 km do morza !!!

Kalisz Pomorski - teren przemysłowy
o pow. 5,17ha uzbrojony , zabudowany
kilka działek **490 000 PLN**

DZIAŁKI BUDOWLANE w DRAWSKU POMORSKIM :
- 500 mkw ul.Królewiecka 18 000 PLN
- 800 mkw ul.Akacjowa 21 000 PLN
- 2290 mkw ul.Starogrodzka 39 000 PLN

DZIAŁKA ROLNA
NĘTNO gm. Drawsko Pom.
Oferta bezpośrednia kupujący
nie płacą prowizji, 6,20 ha
na wzniesieniu z pięknym
widokiem na jezioro.
68 000 PLN

DZIAŁKA NAD JEZIOREM
ŻABIN gm.Wierzchowo
- cztery działki o pow. ok. 700 mkw.
położone ok. 200 m. od jeziora.
18 000 PLN

DZIAŁKA NAD JEZIOREM
ŻÓŁTE gm. Drawsko Pom.
oferta bezpośrednia kupujący
nie płacą prowizji, nieruchomość
letniskowamiejsc. Żółte o pow. 1,49 ha,
20 m od jez. Zarańsko
80 000 PLN

DZIAŁKI NAD JEZIOREM KOŁOMĄT gm. Czaplinek, 4 działki o pow. 1,1 ha każda - bezpośredni dostęp do jeziora , **66 000 PLN.**

DZIAŁKA ROLNA NĘTNO - 6,39 ha, piękny widok na jezioro **43 000 PLN**

DZIAŁKA POD USŁUGI DRAWSKO POM. ul Złocieniecka,
oferta bezpośrednia - kupujący nie płacą prowizji,
blisko centrum, pow. 280 mkw **18 000 PLN**

PONADTO OFERUJEMY:
- działki budowlane, komercyjne, rolne.
- grunty nad jeziorami Pojezierza Drawskiego, gospodarstwa rolne.
- pod aktywizację gospodarczą (możliwość uzyskania funduszy unijnych) .

więcej na stronie www.nga.pl
www.posesor.hg.pl ZAPRASZAMY

WYŁUDZENIE PIENIĘDZY

Pieniądze za katorgę pożyczyła na chore dziecko

(DRAWSKO POM.) Losy Genowefy Lenk, mogą posłużyć za kanwę niejednego scenariusza filmowego. Jeszcze w brzuchu matki, w 1918 roku sowieci wywieźli panią Lenk na Syberię.

Tam zginęli jej rodzice, a ją pod schodami kościoła znaleźli i do dziesiątego roku życia wychowywali Rosjanie.

Od najmłodszych już lat dawano jej jednak do zrozumienia, że jest inna, że jest Polką. Postanowiła, że ucieknie. Przez wiele miesięcy wraz ze starszą przyjaciółką szły z koła podbiegunowego do domu, z którego wywieziono jej rodziców, do Polski. Radość z zamieszkania we własnym kraju była ogromna, ale nie trwała zbyt długo.

W 1942 roku, Niemcy wywieźli panią Lenk do obozu pracy w głąb Rzeszy. Blisko cztery lata katorżniczej pracy, bez nazwiska - tylko z numerem, pozostawiło swoje piętno. Do dziś pani Lenk jest prawie niewidoma i z trudem wypowiada słowa o tamtych latach. Słowa te jednak, przez cały czas naszej rozmowy niosły ze sobą olbrzymi ładunek pozytywnych odczuć o Polsce.

- Zawsze byłam Polką, czy to za kołem podbiegunowym, czy u hitlerowca w baraku. – mówi. Nie jest to epilog tej opowieści, a dopiero jej początek i to – niestety - bardzo smutny.

Prawie rok temu, do mieszkania 87 – letniej kobiety zapukała młoda dziewczyna M. Sz. Z zapłakaną twarzą błagała panią Genowefę o pomoc finansową w formie zaciągnięcia kredytu, który miałaby wziąć starsza pani, a spłacałaby M. Sz.

- Nie brałam nigdy w życiu kredytów i boję się ich, to i teraz nie wezmę. – odpowiedziała na prośby Sz. pani Lenk – Ale mam 2500 złotych z Niemiec za pracę w obozie podczas wojny. – powiedziała, nie chcą zostawić dziewczyny bez pomocy.

Pani Genowefa zgodziła się pożyczyć pieniądze, które były rekompensatą za to, że była Polką i za tę Polskość hitlerowcy o mało nie doprowadzili do jej śmierci z wycieńczenia, głodu i od kuli karabinowej, podczas próby ucieczki z obozu.

– Całowała mnie po rękach, nawet w czoło mnie pocałowała mówiąc, że ja taka dobra i że na pewno odda.

M.Sz. miała już gotową umowę pożyczki, którą obie podpisały, a strona pożyczająca miała zwracać po 200 złotych miesięcznie. Przez dziewięć miesięcy było cicho o spłacie pożyczki, aż do czasu, gdy starsza pani zapytała o zwrot swoich pieniędzy.

– Pokazała mi ten środkowy palec i powiedziała - ty stara k… i tak zdechniesz, nie potrzebne są ci żadne pieniądze. Niczego ci nie oddam.

Przez dwa dni pani Lenk leżała chora. – Ja naprawdę chciałam pomóc tej dziewczynie, mówiła, że ma chore dziecko, a ja trzymałam te pieniądze na pomnik dla siebie, żeby mi chrześniak postawił. W końcu jednak zdobyła się na odwagę i poszła do mecenasa Lewandowskiego po pomoc. Ten oddał sprawę do prokuratury, ale wcześniej porozmawiał z M. Sz. o zwrocie długu i… - "Przyszła do mnie z kartką papieru mówiła, że to od prokuratora, że będzie sprawa i ona odda mi pieniądze, ale najpierw musimy podpisać ten papier, bo tak kazał prokurator. Ja nie dowidzę, ale podpisałam.

Po kilku dniach mecenas Lewandowski zapytał, czy pani Sz oddała już dług, bo okazała pismo, na którym widnieje podpis pani Lenk, który mówi o tym, że dług został już spłacony.

Na tym można by rzec sprawa się zakończyła. Prawnik nic więcej nie mógł już zrobić, Prokuratura umorzyła sprawę, M.Sz. cieszy się z 2500 złotych i tylko oszukanie 87-letniej staruszki skłania do zastanowienia się nad wartościami, które można jeszcze opluć, podeptać, pokazać środkowy palec. Kobieta, która nigdy nie straciła wiary w Polskę, która cierpiała niewyobrażalne krzywdy na kole podbiegunowym i w hitlerowskim obozie pracy tylko z tego powodu, że była Polką. Dostała niewielkie zadośćuczynienie za cierpienia od rządu Niemiec i w tym momencie zostaje oszukana, upodlona, przez młodą Polkę, której chciała pomóc.

Ile wokół nas jest takich przypadków? Braku szacunku, oszustwa, krętactwa. Czy potrafimy wyrażać sprzeciw wobec takich sytuacji, czy nie zamykamy oczu, gdy innemu człowiekowi dzieje się krzywda. W Wielkiej Brytanii, osoba, która dopuściłaby się takiego czynu, zostałaby wykluczona ze społeczeństwa i to nie tylko przez wyrok sądu, ale przede wszystkim wykluczona z międzyludzkich kontaktów. My Polacy przyzwyczailiśmy się do tego, że ktoś nas oszukuje. Tolerujemy takie zachowania, często nawet, nazywając je sprytem i "kombinowaniem".

Czy to w pracy, czy w urzędzie, czy w zwykłych stosunkach międzyludzkich ignorujemy cudzą krzywdę, nie sprzeciwiamy się głośno temu co złe – z obawy, z wygody, czy też z innych równie ważnych powodów. Dopóki nas samych nie spotka jakaś krzywda, pozwalamy, aby krzywdzono innych. Bo co mnie to wszystko interesuje?!

Redakcja TPD pomoże pani Genowefie Lenk w dochodzeniu swojej godności. Przed Sądem Grodzkim w Drawsku Pomorskim zostanie złożony pozew w sprawie oszustwa. Swoją pomoc zaoferowały również panie Brygida Rosa i Anna Tyma z PCPR w Drawsku Pom., które pomogą napisać pozew. Powiadomiona zostanie Fundacja Pomocy Ofiarom Przestępstw z siedzibą w Warszawie. Mecenas Lewandowski, napisze odwołanie do Prokuratury Rejonowej w Drawsku, by sprawa miała swój właściwy przebieg.

Mariusz Nagórski

Wędkarskie pożegnanie sezonu

POWIAT DRAWSKI ZWYCIĘŻYŁ NAD GINAWĄ

(GINAWA) Towarzystwo Krzewienia Kultury Fizycznej „Błyskawica" w Łobzie zorganizowało w dniu 2 października br. nad jeziorem Dubie w Ginawie szereg imprez kończących sezon.

Pierwsi nad jezioro przybyli wędkarze, aby rywalizować w zawodach spławikowych o Puchar Prezesa TKKF „Błyskawica". Punktualnie o siódmej rano nad wodą było już 39 zapalonych „moczykijów" z różnych stron województwa, których nie przestraszyła nieciekawa pogoda. W czasie, gdy wędkarze zmagali się z rybami, chłodem i przelotnymi opadami, na miejsce dotarła grupa piechurów z Łobza. Przeszli oni pieszo odcinek z Brzeźniaka przez Wiewiecko i dalej czarnym szlakiem nad jezioro. Dłuższy dystans do pokonania mieli rowerzyści. Wyjechali oni z samego Łobza i przez Bonin, Cianowo, Kumki, Zbrojewo i Brzeźnicę dotarli do Ginawy. Na trasie spotkali się z liczną grupą rowerzystów z Drawska zmierzających również na Ginawę. Nad jeziorem na pieszych i rowerowych turystów czekał gorący posiłek. Po krótkim odpoczynku rozegrano kilka konkurencji sportowych. W wyścigu rowerowym na 300 metrów tryumfowali: **Rafał Rutkowski z Drawska**, **Mariusz Ziemecki**, również z Drawska i Jakub Wiśniewski z Łobza. Najlepszym w jeździe żółwia okazał się Mariusz Ziemecki. Drugie miejsce przypadło **Zdzisławowi Bieńkowi z Drawska**, a trzecie Rafałowi Rutkowskiemu. Wręczono również pamiątkowe statuetki dla najstarszych i najmłodszych uczestników rajdu. Najstarszym wśród rowerzystów był Ryszard Stuligłowa, a najmłodszą rowerzystką była Anna Duczyńska. Wśród piechurów seniorem okrzyknięto pana Zbigniewa Harbuza, seniorką panią Elżbietę Wiśniewską. Pozostali uczestnicy rajdu brali udział w losowaniu wielu nagród rzeczowych.

Następnie prezes TKKF „Błyskawica" Jerzy Rakocy podziękował wszystkim firmom i osobom prywatnym, którzy wspierali działalność Towarzystwa w 2005 roku. Wręczył im pamiątkowe dyplomy-podziękowania. Potem nadszedł czas na dekorację wędkarzy. W kategorii kobiet pierwsze miejsce zajęła Anna Marszałek z Czaplinka, drugie - łobezianka Józefa Spałka, a trzecie przypadło Jadwidze Lipińskiej z Białogardu.

Wśród panów najlepszym okazał się **Kazimierz Marszałek z Czaplinka**. Drugi był **Tadeusz Szczakiewicz z Czaplinka**, a trzeci **Arkadiusz Kowalski ze Złocieńca**. Najlepszym z łobeziaków okazał się Jerzy Rakocy, który zajął szóste miejsce. Puchar za największą rybę otrzymał Antoni Karluk, który złowił szczupaka. Przewidziano również puchar za ostatnie miejsce. Otrzymała go Stefania Mikucka z Łobza. *Tekst i foto: Marcin Horbacz*

Czy zawsze bezpiecznie?

RAJD ROWEROWY

(DRAWSKO POM.) W najbliższą niedzielę, 9 października, odbędzie się organizowany przez UMiG Jesienny Rajd Rowerowy. Wytyczona trasa liczy około 90 km i biegnie przez: start – Drawsko Pom.; Stara Studnia; Orle; półmetek – Mirosławiec; Żeńsko; Zatonie; Lubieszewo; meta – Drawsko Pom. W programie wycieczki przewidziano m.in. zwiedzanie galerii w Mirosławcu i ognisko. Zbiórka o godzinie 8:00 koło czołgów przy SP w Drawsku Pom. Zapisy na wycieczkę w UMiG, pokuj 111, lub bezpośrednio przed wyjazdem prowadzi Małgorzata Piłatowska.

Uczestnicy prócz sprawnych rowerów i suchego prowiantu, powinni również zadbać sami o ubezpieczenie w czasie wycieczki. (red)

Łącznik ulicy Mickiewicza z ulicą Wyzwolenia

ULICA WŁÓKIENNICZA NA RATY

(ZŁOCIENIEC) Na czas budowy ronda przy złocienieckiej Poczcie, ruch kołowy z ulicy Adama Mickiewicza i 3. Pułku Piechoty zostanie skierowany w akurat przygotowywaną ulicę Włókienniczą. W Złocieńcu zdziwienie budzi fakt, że miasto, zamiast od razu zawarować sobie potrzebny teren pod budowę nowej ulicy, najpierw – wedle krążących opinii – teren sprzedało prywatnemu właścicielowi, a później ziemię pod ulicę od tego właściciela odkupiło. Nie jest to prawdą.

Teren byłych ZPW był własnością państwa. Pieczę nad tym skarbem złocienieckich włókniarzy sprawował syndyk masy upadłościowej. Później komornik. Tenże ziemię sprzedał w ręce prywatne. Miasto już dogadało się z obecnym właścicielem, co do kupna pasa terenu na potrzeby nowej, prowizorycznej nitki komunikacyjnej. Być może niedługo już do obecnej nitki zostanie dołączony kolejny pas ziemi, który posłuży do wybudowania wygodnego łącznika ulicy Adama Mickiewicza z ulicą Wyzwolenia, czyli - ulicy Włókienniczej.

Jest pewne, że Włókiennicza jeszcze w tym roku nie stanie się tak wygodną ulicą, jakiej wszyscy by sobie życzyli. Teraz cała uwaga jest skierowana na rondo. W tych tygodniach są czynione pierwsze przymiarki do przyszłorocznego budżetu Złocieńca. Czy będzie tam pozycja – szeroka, sprawna Włókiennicza. Czas pokaże. Tadeusz Nosel

Wiocha z fontannami i klombami

STODOŁA W CENTRUM MIASTA

(DRAWSKO POM.) Po opublikowaniu w numerze 39 TPD artykułu „Markety podzieliły radę", dnia 4 października redakcję odwiedził były burmistrz Zbigniew Jakomulski, z którym przeprowadziliśmy rozmowę.

TPD: - Na ostatniej sesji, usłyszeć można było wiele krytycznych głosów na temat zbudowania Polo marketu w centrum miasta. Co pan o tym sądzi?

Zbigniew Jakomulski: - Budowa obiektu Polo market była niezgodna z tym co planowano. W tym miejscu miał powstać dwukondygnacyjny budynek z poddaszem użytkowym, tak jak jest przy ulicy Jagiellońskiej. Na tym miejscu wydzielono cztery odrębne działki i gdyby trzymano się tej koncepcji zabudowy, to nie byłoby żadnej możliwości, takiej zabudowy, jaka jest. Żeby zmienić planowaną zabudowę, to musiała być potrzebna zgoda rady i burmistrza. Tak jest w umowach podpisywanych notarialnie, co można sprawdzić. Od takich inwestycji nie uciekniemy. Ta firma już za mojej kadencji próbowała uzyskać jakieś tereny, ale wskazywaliśmy im tereny na obrzeżach miasta. Ja się dziwię, dlaczego w centrum miasta postawiono stodołę?! Niestety, zmieniono cały plan zagospodarowania, całą koncepcję zabudowy, którą robiło biuro architektoniczne z Koszalina. Tak, że to, co zrobiono, jest to jedna wielka, wielka pomyłka. I się dziwię, jak można ludziom fundować taką nieprawdę. To, co mówi burmistrz Ptak, że handlowcy sprzedając swoje działki przy ulicy Piłsudskiego, sami ściągnęli sobie Polo market, jest jednym wielkim nieporozumieniem.

TPD: - Jak pan ocenia rozwój inwestycji w mieście?

Z.J.: - Pieniądze na inwestycje nie są wydatkowane, tak jak powinny być. Pieniądze są tak konsumowane, że niektóre inwestycje nie tworzą żadnych miejsc pracy, a wprost przeciwnie – w przyszłości inwestycje te pociągną olbrzymie koszty ich utrzymania. Obecnie środki finansowe są wydatkowane nie na to, na co mają iść. Jeżeli w mieście nie powstaną miejsca pracy, to dojdzie do tego, że Drawsko Pomorskie będzie wiochą z fontannami i klombami.

TPD: - Duży wpływ na rozwój miasta i gminy mają pieniądze z podatku płaconego przez poligon wojskowy. Od kiedy zaczęły się zabiegi o ich pozyskanie?

Z.J.: - Burmistrzem zostałem w 1995 roku, po panu Micewskim. Duże pieniądze płacone obecnie przez wojsko są rezultatem zabiegów podejmowanych w czasie mojej kadencji, przeze mnie i ówczesną radę. Przez dwie kadencje walczyliśmy o nie. Zabiegi te rozpoczęliśmy, jako pierwsza gmina w Polsce, już w 1996 roku. Dzięki temu w początkach urzędowania obecnego burmistrza do kasy gminy spływało już około dziesięciu milionów złotych z tego tytułu. Nie załatwił tej sprawy burmistrz Ptak. Podniósł on natomiast maksymalnie stawki dzierżawy za tereny zajmowane przez poligon. Po wywalczeniu tych pieniędzy różni ludzie zaczęli przypisywać sobie zasługi w ich uzyskaniu. Swoimi kanałami, swoimi ścieżkami dochodziliśmy do tego, aby były opodatkowane wszystkie obiekty na poligonie, w tym celu zrobiono ich szczegółową inwentaryzację. W Drawsku odbywały się w tej sprawie sesje wyjazdowe sejmików wojewódzkich, zabiegaliśmy o pomoc u wojewody, przyjeżdżali senatorowie i posłowie, którzy interpelowali w parlamencie. Materiały po tych spotkaniach pozostały. Jest ich bardzo dużo. Trzeba też powiedzieć, że wejście Polski do NATO ułatwiło załatwienie tej sprawy. Zaczęliśmy się domagać, aby z przyjazdów obcych wojsk na poligon, który zajmuje około 11 tys. ha, gmina coś miała. Jedni mają na swoim terenie kopalnie, inni huty, a my mamy poligon.

Zbigniew Jakomulski

TPD: - Jak pan widzi obecne Drawsko w kontekście swojej pracy na stanowisku burmistrza?

Z.J.: - Odnoszę takie wrażenie, że co niektórzy, gdyby mogli, to wymazaliby moje dwie kadencje, że takiego okresu nie było, że się nic w tym czasie nie robiło, a wszystko co powstało to zasługa ostatnich trzech lat. Ludzie, z którymi się spotykam, widzą i mówią, że niewiele pożytecznego zrobiono w ostatnich trzech latach, pomimo olbrzymich środków finansowych, jakimi dysponuje gmina. Wszystkie największe inwestycje w mieście powstały za mojej kadencji, przy o wiele mniejszych dochodach budżetowych. A mianowicie: składowisko odpadów, na które wydano ok.20 mln zł, dwa bloki mieszkalne, dokończenie oczyszczalni ścieków, a także infrastruktura miejska, to znaczy gazyfikacja i kanalizacja, doprowadzenia na tereny wiejskie wody. To wszystko powstało przy mniejszych pieniądzach. Dużo, bo aż 60%, środków finansowych stanowiły wówczas środki zewnętrzne. Prawda jest taka, że dużo z tych inwestycji, które są realizowane obecnie, były już załatwiane za mojej kadencji. Procedura planowania i dokumentacji przedsięwzięć inwestycyjnych trwa kilka lat i wymaga wielu zabiegów.

Przy takich dużych środkach z poligonu i środkach, które mogłyby być uzyskane z zewnątrz, na przykład subwencje, dotacje itd., obecny budżet nie powinien wynosić 48 mln zł, ale co najmniej 60 mln. Jeżeli się ma dużo pieniędzy w szufladzie to zapomina się o innych możliwościach ich zdobycia.

TPD: - Dziękuje za rozmowę.

Mariusz Nagórski

Spektakl z okazji 25 - lecia powstania Solidarności

SOLIDARNOŚĆ TO BYŁA POLSKA NA CHWILĘ

(ZŁOCIENIEC). Do auli Złocienieckiego Ośrodka Kultury w Starym Rynku, czwartego października na godzinę 16.00, na wydarzenie teatralno – estradowe poświęcone 25 - leciu powstania Solidarności - nie przyszedł właściwie nikt. Na blisko stu krzesłach zasiadło nawet nie dziesięć osób, w tym kilku samych autorów „dramatu".

Współczesny uczeń z peerelowskim naszyjnikiem

Wydarzenie zostało przygotowane przez uczniów i pedagogów Gimnazjum Nr 1 imienia Bohaterów Monte Cassino. Przez Szkołę, która nie pierwszy już raz z okazji rocznic narodowych przygotowuje tego rodzaju wydarzenia wychodząc z nimi do mieszkańców. Tym razem bez większego odzewu. Sporo publiczności było w ubiegłym roku na spektaklu z okazji Rocznicy Odzyskania Niepodległości. Wielkim zainteresowaniem cieszyła się inscenizacja Bitwy pod Monte Cassino także w ubiegłym roku przeprowadzona na całej połaci stadionu Olimpu i MKS Junior. Na Solidarność jednak nie przyszedł właściwie nikt.

Solidarność została zniszczona stanem wojennym wprowadzonym przez generała działającego nie w imieniu społeczeństwa polskiego, a z rekomendacji tubylczej partii podszywającej się pod robotników. Była to partia, tak naprawdę, to lwiej części inteligencji i intelektualistów, pisarzy i artystów, zaprzedanych jarzmu moskiewskiemu, gdyż dzięki temu zaprzedaniu sprawiającej sobie o wiele lepsze środki do codziennego życia, aniżeli reszta społeczeństwa. Kiedy ta reszta ze zwykłego głodu upomniała się o swoje, przez tych zaprzedańców

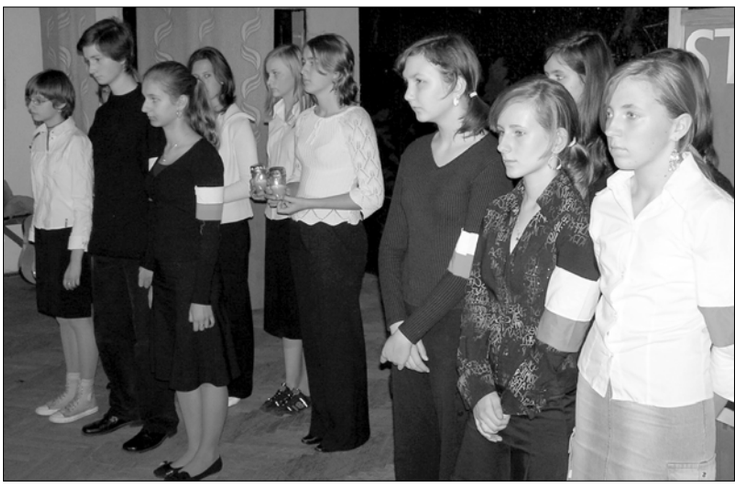

została poprowadzona najpierw na rzeź stanu wojennego, a później w okowy postkomunizmu wirującego na tak zwanym Okrągłym Stole, niby jawnym, a tak naprawdę - tajnym od początku do dzisiaj.

Młodzież z Gimnazjum Nr 1 w Złocieńcu bardzo po omacku w spektaklu wykpiwająca bywsze tu już państwo, peerel, kiedy pyta, dlaczego nikt nie przyszedł na spektakl, bo przecież Solidarność to świętość narodowa, dowiaduje się, że ona sama to też jeszcze peerel, tylko gorsza, bo post – peerel. Jeszcze bardziej oszukańcza. A tej młodzieży jeszcze nawet obecni nauczyciele, w tym kilku dyrektorów, to właśnie członkowie tej ohydnej formacji partyjnej podszywającej się niegdyś pod robotników.

Nikt nie przyszedł na te obchody, bo Solidarność powstała przeciwko bolszewickiemu terrorowi, tylko, że po stanie wojennym do dzisiaj w Polsce nie było debolwszewizacji. I jak tu świętować 25 Lat takiego Powstania. Na niby?

Dobrze, że w Złocieńcu jest takie Gimnazjum, jak to, z tak niezwykłym imieniem. Że są tam nauczyciele, którym się w tym wszystkim jeszcze tyle marzy. Że są takie dziewczyny, chłopcy.

A publiczność zawsze wie swoje, „artyści i pisarze" często się mylą.

Śpiew chóru, okazjonalne pieśni i piosenki, przypomnienia z kart historii peerel, która w jakiejś części jest składową historii polskiego społeczeństwa. "Mury" Kaczmarskiego, kilka innych punktów – za wszystko w imieniu tej widowni, która na spektakl nie przyszła, dziękujemy uczniom, pedagogom, pani dyrektor. Widownia przyjdzie, nawet wykupi bilety, komplet, tylko – jeszcze trochę. Solidarność to była Polska na chwilę. Zabito ją jej wojskiem na rozkazach obcych. Teraz znów się zbliża. Dlatego wszyscy siedzą w domach i na nią czekają. Jak zawsze. Tak tu było zawsze.

Tadeusz Nosel

Nagród za ponad trzydzieści tysięcy złotych

RYSZARD GUTOWICZ W OGÓLNOPOLSKIM KONKURSIE MALARSKIM

Ryszard Gutowicz - malarz ze Złocieńca

(ZŁOCIENIEC) Popularny złocieniecki malarz, Ryszard Gutowicz, w tych dniach otrzymał zaproszenie z Fundacji Cepelia Polska z Warszawy do wzięcia udziału w ogólnopolskim konkursie artystycznym. Ogólna pula nagród przekracza trzydzieści tysięcy złotych. - No, to słuchaj, to troszeczkę jest, nie ?– pytał reportera Tygodnika malarz, pan Ryszard.

Konkurencje: malarstwo na szkle, malarstwo olejne i wszelkie inne techniki malarskie. Każdy z uczestników w konkursie przedstawi trzy prace. Tadeusz Nosel

Jak parkują angielscy kierowcy?

Wolnaamerykanka po angielsku

(DRAWSKO POM.) Dziwne zachowania, goszczących na drawskim poligonie angielskich żołnierzy, spotykają się z dużą tolerancją. Najbardziej widoczne jest to przy łamaniu przepisów o ruchu drogowym, które m.in. zakazują parkowania na moście. Notoryczność tego zachowania pozostaje bez reakcji, tak gorliwie do niedawna wykonującej swoje obowiązki w tym miejscu, Straży Miejskiej. (mh)

Kiedyś Złocieniec wygrywał ze Szczecinem. Dziś się tylko gapi.

STARA GALA, NOWA SALA – czyli; KICHA W RINGU

(ZŁOCIENIEC) Zapowiadana od dłuższego czasu w Złocieńcu gala bokserska ruszyła punktualnie o godzinie 18.00 w hali sportowo – widowiskowej przy ulicy Stefana Okrzei w sobotę, siedemnastego września. Poprowadził ją reporter sportowy Radia Koszalin, Mirosław Pieńkowski rodem z Wierzchowa. Z głośników na publiczność spłynęły fale przesterowanego dźwięku, jak to w czasie takich wydarzeń jest praktykowane zawsze i wszędzie – idzie o to, by publiczność nie miała żadnych szans. Dowiedzieliśmy się też ku lekkiemu zaskoczeniu, że współorganizatorem imprezy był Urząd Miasta w Złocieńcu wespół ze Związkiem Bokserskim ze Szczecina. Zapowiedziano pięć czterorundowych walk, każda z rund po dwie minuty.

Na urzędowy gwizdeczek z okazji przybycia do miasteczka nad Drawą i Wąsawą zawodowych bokserów, w widowisku pokazały się zespoły doskonale znane tu ze wszystkich innych podobnych okazji, oprócz pogrzebów. Ciekawostką jest to, że miejscowi tancerze braek – danc'a zdobyli kwalifikację do wyjazdu na mistrzostwa świata w Niemczech, ale nie mają jeszcze środków na ten wyjazd. Udział w gali potraktowali jako apel o ewentualnych sponsorów. Dodajmy, że w Złocieńcu sytuacja finansowa jest taka, że środki na kulturę zostały rozdysponowane na etaty i tutaj nawet, gdyby piłkarze zdobyli awans na Mistrzostwa Świata, to na nikim nie zrobiłoby to większego wrażenia. Tu skamielina domokulturowa wydaje się być wieczna. Piątka tych śmiałków z awansem na Mistrzostwa Świata to: **ADAM GORENIK, DARIUSZ ROMANOWSKI, MARIUSZ SMOTER, JAROSŁAW STYCZEŃ, ŁUKASZ OBARA**. Tygodnik apeluje: te chłopaki są tak warci pomocy, jak mało kto w Złocieńcu z branży kulturalnej.

Józef Warchoł, rodem z Czaplinka, niegdysiejsza gwiazda boksu i kickboksingu, w tym i mistrz świata, obecnie prezes związku bokserskiego w Szczecinie, ze swadą doświadczonego sportowego showmana kłaniał się burmistrzowi Złocieńca w podziękowaniu za jego udział w zorganizowaniu tej imprezy. Mistrz Świata kłaniał się też Urzędowi Miasta w Złocieńcu, ale nie można było dokładnie usłyszeć, za co. Być może będzie o tym mowa na najbliższej sesji Rady Złocieńca. Może tam padnie więcej szczegółów na temat „boksowania złocienieckiego Urzędu".

W Złocieńcu miano już nawet własny boks i bito Szczecin

Burmistrz Waldemar Włodarczyk powiedział, że w ringu bokserskim stanął pierwszy raz w życiu, a walki bokserów na żywo też jeszcze nie widział, tylko w telewizji. To wyznanie w tym kontekście wytłumaczyło chyba wszystko do końca, gdyby jeszcze i nie to, że niespodziewanie dla wszystkich został do przedstawień dokooptowany jeden z posłów kończącego się Parlamentu. Oklasków nie było.

Rozpoczęły się walki bokserskie o nic, a tylko po to, by publice pokazać okładanie się nie tylko po twarzach, ale i po reszcie człowieczeństwa. I w tym momencie nie było już na co patrzeć. Polski boks jeszcze długo nie podniesie po tym, co mu zrobił niejaki Andrzej Gołota. Także wszystkim Polakom na całym świecie.

W Złocieńcu były czasy, kiedy nad Drawą i Wąsawą istniała drużyna bokserska, ale z wieloletnimi przerwami. Tuż po wojnie boks w Złocieńcu był tak silny, że przegrywała tu reprezentacja Szczecina. Drużynę prowadził wówczas medalista olimpijski, pan Pietrzak. Jego dzieło kontynuował później Michał Wiliński, sam doświadczony bokser i dyrektor przedsiębiorstwa budowlanego, który mimo permanentnych braków towarów na komunistycznym rynku, potrafił w Złocieńcu i jego nawet dalszych okolicach zbudować wiele pożytecznych obiektów. Tygodnik nie tylko z okazji gali bokserskiej w Złocieńcu pana Michała serdecznie pozdrawia.

Józef Warchoł, mistrz świata i prezes boksu w Szczecinie.

Spotkanie w stylu – pogapić się na boks – dla Złocieńca w pokazanym tu kontekście jest nieco nawet obraźliwe.

Sam boks w gali jakby nie zaistniał, bo to sport walki, a nie pokazów. O tym złocienieccy spece od sportu nie zdążyli się jeszcze dowiedzieć. A może szło znów o coś zupełnie innego – tak jak nagle niby z kapelusza wyskoczył jeszcze poseł „jeszcze Parlamentu".

Swoją drogą, to bardzo ciekawe, czy złocienieccy break deanc'owcy dadzą radę wyjechać na mistrzostwa Świata do Niemiec. Ci to dopiero walczą.

Po Gali uczeń Gimnazjum nr 1, Sebastian W. powiedział Tygodnikowi; - To była kicha. Był facet, który trochę tańczył, ale to było mało. W pierwszej rundzie bokser dostał w nosa i to było jedyne, co się tam wydarzyło. Jeszcze trzecia walka była trochę żywsza, szybka, ale to wszystko - kicha. Nie opłacało się tam iść, choć było darmo.- I jeszcze Eustachy A., bezrobotny, lat ponad pięćdziesiąt, elektromonter; - To, co powiedział ten chłopak, to prawda. Wszyscy tak mówią. To była bardzo nieudana impreza. Kto wie, może ona posłużyła tylko temu, by jakiś poseł mógł się pokazać nim padnie do reszty. Tu dotychczasowi posłowie niech się lepiej nie pokazują. Szczególnie na imprezie bokserskiej. -

I jeszcze jedno. W Budowie na przełomie lat 50/60 na zgrupowaniach bokserskich przebywali reprezentanci Polski w boksie pod wodzą trenera Feliksa Stamma. Większego trenera w historii polskiego pięściarstwa do tych dni nie było. Medaliści olimpijscy, Mistrzowie Europy, wojownicy niezapomnianych meczów bokserskich. Gdy pomyśleć, że gdyby nikt nie odbierał nam dziesiątków lat niepodległości, to chyba z tych chłopaków Feliksa Stamma w zawodowym ringu stanąłby ktoś zupełnie inny od Andrzeja Gołoty. A tak, to tylko – kicha w ringu na długie lata.

Tadeusz Nosel

Break dance po złocieniecku

Adres redakcji: Drawsko Pom., Plac Gdański 3, tel./fax (094) 363 27 24

PRACA

Łobez

■Zatrudnimy elektronika lub elektromechanika samochodowego. Tel. 091 577 71 43, 397 58 04.

■Resko - poszukuję kompetentnej osoby do pomocy w nauce dla dziecka klasa 4 - 2 godziny dziennie. Mile widziana znajomość j. niemieckiego. Tel. 397 68 29.

■Drukarnia w Łobzie zatrudni drukarza. Praca w Łobzie (możliwość zakwaterowania). Tel. 39-73-730, 504-042-532.

MIESZKANIA

Łobez

■Sprzedam lub zamienię kawalerkę w Łobzie 18 mkw. przy ul. H. Sawickiej. Tel. 397 63 23, 0607 881 348

■Sprzedam mieszkanie M4 w Węgorzynie. Tel 397 10 51.

■Sprzedam M4 w Węgorzynie, własnościowe lub zamienię na Kam. Pom. lub Świnoujście; tel. (091) 4220108, 0503340004.

Drawsko Pom.

■Sprzedam tanio mieszkanie 32 mkw., Budowo. Tel. 604 966 277.

Gryfice

■Sprzedam mieszkanie w Gryficach w bloku przy ul. Niechorskiej, 67,7 mkw. Tel. 0602 456 703.

■Sprzedam mieszkanie na trasie Trzebiatów - Kołobrzeg. Cena do uzgodnienia. Tel. 386 15 41.

■Emeryt spokojnego charakteru, bez nałogów szuka do wynajęcia mieszkania (parter lub I piętro). Chętnie u samotnej pani. Oferty pod numer tel. (071) 389 11 42 - (godzina 20.00 - 23.00)

■Sprzedam mieszkanie w Gryficach 170 mkw., 2 poziomowe z możliwością podziału na 2 mieszkania. Tel. 601 669 277, po 13.00 - 384 21 67.

■ **Płoty.** Zamienię mieszkanie w Płotach M5 80 mkw., kuchnia, 4 pokoje, balkon, duży przedpokój, osobno łazienka i WC, piwnica, w bloku. Zamienię na mieszkanie komunalne 2 lub 3 pokoje w Płotach. Tel. 880 185 026 po 18.30.

PRACA

Gryfice

■Nowo otwarty sklep obówniczy zatrudni ekspedientki z II grupą inwalidzką. Tel. 695 582 155.

■Zatrudnię instruktora nauki jazdy kategorii B. Tel. 0692 423 141.

■Zatrudnię fryzjera/kę damskiego. Trzebiatów. Praca stała. Tel. 504 377 370.

USŁUGI

Łobez

■Usługi **RTV** naprawa Cicha-3 k/ZOZ-u B. Micek. Tel. 3974127, 604 845 753. Zakł.+domowe, miasto+powiat.

Drawsko Pom.

■Korepetycje z historii i wosu, przygotowanie do nowej matury, pisanie prac. Tel. 606-313-508.

Gryfice

■Komputerowe przepisywanie prac magisterskich, dyplomowych itp. szybko i tanio. Tel. 509 142 654

■Usługi budowlano-remontowe, budowa domów, tynki, glazura „KOZŁOWSKI". Tel. 501 055 337, 507 565 966.

■Usługi remontowo-budowlane. Tel. 0509 458 536.

■Kosztorysy budowlane, ofertowe, inwestycyjne, inwentaryzacje budowlane, nadzory tel. 0888 412 931

■Wykonujemy profesjonalne strony internetowe na zamówienie tel. 0605 522 340.

INNE

Gryfice

■Sprzedam Nokię 3510i + 2 ładowarki, z dokumentacją, etui, w kartonie cena 275 zł. Tel. 0605 522 340.

MOTORYZACJA

Łobez

■Sprzedam motocykl Wektor 150. Rok prod 2004 (miesiąc po gwarancji - stan idealny), cena 5700 zł + skóra,kask itp. Można oglądać codziennie - Łobez ul. Boczna 19a. Tel. 397 48 80, 606 829 311.

■Sprzedam Opel Astr Classic rok prod. 2000, poj. 1,4, 2 poduszki powietrzne, metalik, cena 17 tyś. Tel. 661 328 688.

■Sprzedam Rover 214i, rok prod. 94/95, sprowadzony z Niemiec w 04.2005, ważny przegląd do 04.2006, po wymianie pasków, płynów, filtrów, oleju, SRS i automatyczna regulacja świateł, zabespieczenie antykradzieżowe - odcięcie zapłonu, stan idealny, bez rdzy, zielomy metalik, przebieg orginalny 144.000 km, cena do uzgodnienia. Tel. 0605 522 340.

Gryfice

■Sprzedam Ford Tranzit 2,5D, 1990 r., 9 osobowy. oszklony, badanie techniczne do 06.2006, hak, bardzo ekonomiczy nowy akumulator, łatwo wyjmowane siedzenia, wewnątrz dodatkowa tapicerka, cena do uzgodnienia. Tel. 601 669 580, 386 25 71 po 20.

INNE

Łobez

■Sprzedam łóżeczko dziecięce, wózek trzyfunkcyjny, leżaczek, kojec i ubranka do 6 miesięcy, wszystko w stanie dobrym. Cena do uzgodnienia. Tel. 609 830 211.

■Sprzedam organy 2 poziomowe Estrada 207AR z podstawą. Cena do uzgodnienia. Tel. 397 49 33.

NIERUCHOMOŚCI

Łobez

■Łobez - sprzedam pawilon handlowy 135 mkw., 100 mkw. handlowych, wszystkie media, co własne. Cena 90 tys. Tel. (091) 397 43 29.

Gryfice

■Do wynajęcia lokal - 32 mkw. w centrum Gryfic na działalność usługową, biuro, gabinet. Tel. 509 663 990.

■Wynajmę pokój oraz magazyn ok 70 mkw., powiat Gryfice. Tel. (094) 34 30 777.

■Grzezno koło Dobrej. Dom na Wsi 80 mkw. na działce 18 ar., 2 pokoje, kuchnia, łazienka, 2 pomieszczenia na poddaszu. Dom ocieplony z nowym CO. Sad owocowy, oczko wodne, spokój i cisza. Tel. 502 103 432

■Sprzedam garaż przy ul. Sportowej tel. 384 46 72.

Drawsko Pom.

POJEZIERZE DRAWSKIE
SPRZEDAMY
LUB INNE PROPOZYCJE NA DZIAŁKI NAD DUŻYM JEZIOREM WIELKOŚĆ DZIAŁKI 3HA, MOŻLIWY PODZIAŁ,
TEL.094 36 35 979,0 502 431 115

DRAWSKO POM.OKOLICE
HALE PRODUKCYJNE
760M2 DO SPRZEDAŻY LUB INNE PROPOZYCJE... (PROPOZYCJA URUCHOMIENIA PRODUKCJI TEŻ MILE WIDZIANA I INNE NA ZAGOSPODAROWANIE W/W HALI)
TEL.094 36 35 979, 0 502 431 115

DRAWSKO POM. I OKOLICE
MŁODY ROLNIK
KUPI, WYNAJMIE
ZIEMIĘ ROLNĄ, GOSPODARSTWO, DOM, TEL. 0502431115, (094) 36 35 979

Drawsko Pom.
sprzedam, wydzierżawię
zamienię działki
blisko głównej drogi 2,7 ha oraz 3,4 ha. tel. 0502431115, (094) 36-35-979

OGŁOSZENIE DROBNE

tygodnik łobeski — GAZETA POWIATOWA | gazeta gryficka — GAZETA POWIATOWA | tygodnik pojezierza drawskiego — GAZETA POWIATOWA

KUPON

1 2 3 4 5 6 7 8 9

RUBRYKI
❒ NIERUCHOMOŚCI
❒ MIESZKANIA
❒ MOTORYZACJA
❒ INNE
❒ PRACA
❒ NAUKA

Cena linijki ogłoszenia:
❒ druk zwykły.....1 zł
❒ druk pogrubiony...1,50 zł

❒ USŁUGI

Cena linijki ogłoszenia:
❒ druk zwykły.....2 zł + VAT
❒ druk pogrubiony...2,50 zł +VAT

Zlecający.....
Adres.....
☑ właściwe zaznaczyć
Liczba linii..... Cena.....Ilość emisji.....Cena łączna.....Data pierwszej emisji.....

Wypełniony kupon można złożyć i opłacić w jednej z redakcji:
Gazeta Gryficka, 72-300 Gryfice, ul. Wałowa 8/7, - tel. (091) 384 71 53
Tygodnik Łobeski, 73-150 Łobez, ul. Słowackiego 6, - tel. (091) 39 73 730
Tygodnik Pojezierza Drawskiego, 78-500 Drawsko Pom., Pl. Gdański 3, - tel. (094) 36 327 24
Lub przesłać z dowodem wpłaty na Konto: BS Goleniów o/Łobez 04 9375 1038 2600 1919 3000 0010.

Juniorzy Olimpu Złocieniec wzmacniają silne drużyny

KORDIAN WRACA DO REPREZENTACJI POLSKI

(ZŁOCIENIEC) Kordian Rudziński, piłkarz Olimpu Złocieniec, który do niedawna szlifował swój talent piłkarski w juniorach Stali Szczecin, został powołany do kadry Polski trenera Michała Globisza (w trofeach trenera jest i tytuł Mistrza Europy). W ostatniej chwili okazało się, że ze względu na perturbacje organizacyjne, Kordian nie zagra jednak w reprezentacji, która przegrała mecz z Rumunią 0:3.
W tym samym czasie K. Rudziński stał się podstawowym zawodnikiem Regi Meridy Trzebiatów, drużyny czwartoligowej z aspiracjami trzecioligowymi. W ostatniej kolejce Rega grała w Choszcznie z Piastem wygrywając 2:0. Drugą bramkę strzałem z dwudziestego ósmego metra zdobył właśnie Kordian.

Trener Michał Globisz po porażce z Rumunią szybko przypomniał sobie, że w odwodach reprezentacji Polski jest jeszcze piłkarz ze Złocieńca i ponownie powołał go do reprezentacji na międzynarodowy turniej, który będzie rozegrany w Wielkopolsce. Turniej jest traktowany jako przetarcie przed zbliżającymi się grami o Mistrzostwo Europy piłkarzy do 19. roku życie. Przeciwko Polsce wystąpią, między innymi, reprezentacje Czech i Anglii. Gry są zaplanowane w dniach od 3 do 12 października.

Przypomnijmy: w Szkole Mistrzostwa Sportowego w Łodzi uczy się gry w futbol Rafał Leoniewski (Olimp Złocieniec). W tej chwili już w pierwszej drużynie juniorów starszych. Bramkarzem w juniorach młodszych Stali Szczecin jest młodziutki piłkarz ze Złocieńca, Konrad Gibziński (Olimp). W Pogoni Szczecin (juniorzy) gra kolejny zawodnik z Olimpu Złocieniec – Paweł Szapiel.

W dwóch zespołach juniorów Olimpu jest w tej chwili kilku młodych piłkarzy, którzy na tle najlepszych graczy w województwie wypadają obiecująco. W każdej chwili mogą pójść w ślady kolegów, a może i nawet w ślady samego Kordiana Rudzińskiego. Jakżesz byłoby to wspaniałe, gdybyśmy z wysokości Złocieńca mogli kibicować swojemu chłopakowi w reprezentacyjnym kostiumie. Tego jeszcze nad Drawą i Wąsawą, czyli w Złocieńcu, nie było. Rega Merida Trzebiatów ma kibiców Złocieńcu, nie mówiąc o kadrze Michała Globisza.

No, i taki jest sens istnienia w Złocieńcu najwyższej ligi rozgrywkowej juniorów w Polsce. Może tak i Drawsko Pomorskie, i Czaplinek, a może i Kalisz Pomorski swoim młodziutkim piłkarzom umożliwiliby grę w prawdziwą piłkę. Chłopcy tego chcą, a cała Polska na nich czeka.

Ostatnio daleko stąd wyfrunął Sebastian Mila. Teraz, pod nieobecność Mirosława Szymkowiaka, będzie musiał kłaść na łopatki samych Anglików. Już depczą mu po piętach chłopaki też z koszlińskiego. Tadeusz Nosel

Dwie legendy w Olimpie uczą młodzież futbolu

MŁODSI POD DALMATĄ

(ZŁOCIENIEC) To jest naprawdę radosna wiadomość. Po długich wahaniach na pracę szkoleniowca w Olimpie zdecydował się Stanisław Dalmata, były gracz Olimpu Złocieniec, jego legendarny napastnik.

Pan Stanisław karierę rozpoczynał w Drawie Drawsko Pomorskie jako ... bramkarz. Podobnie, jak teraz jego syn Kacper w trampkarzach Olimpu. Szczyt jego sportowego powodzenia, to walka z Olimpem o czwartą ligę pod wodza trenera Kazimierza Chojnackiego i pod kierownictwem zespołu Eugeniusza Gawryłowa. Dalej, to gra z dużym powodzeniem o mistrzostwo czwartej ligi, w tym walki z drugim zespołem Pogoni Szczecin.

Stanisław Dalmata w meczu z Pogonią Szczecin bramkę strzelił już w dwudziestej sekundzie. Wówczas Olimp dysponował nie tylko znakomitą drużyną pod względem sportowym, ale jego siłą była wielka koleżeńskość, odpowiedzialność wobec kibiców, sportowa odwaga i zwykła życiowa skromność. To w tym zespole grał jego wieloletni kapitan, zawodnik wszechczasów Olimpu, Ryszard Gniffke, obecnie trener trampkarzy, w tym swego syna, Kuby.

Pan Ryszard, pan Staszek, synowie – Kuba i Kacper, ich wielu kolegów – Drodzy Państwo, Kibice Olimpu – z tej mąki musi być dobry chleb. Inaczej być nie może. Tylko, niech minie to, co jeszcze trwa, jak zły sen. Idą ojcowie – piłkarze, ze swymi synami – piłkarzami. Jeszcze Olimp nie zginął…

Tadeusz Nosel

Burda po meczu. Orzeł z Wałcza w Złocieńcu runął na ziemię

ORZEŁ Z WAŁCZA I ORŁY ZE ZŁOCIEŃCA

OLIMP Złocieniec: Michał Liszko – Andrzej Bębas, Paweł Czermanowicz, Sebastian Maciejewski, Paweł Pierowicz – Artur Przywarta, Michał Osipiak, Wojciech Iwaniec, Grzegorz Czermanowicz, Grzegorz Roszczyk, Kamil Barsul. Rezerwa: Robert Ciesiński, Mariusz Wojciechowski, Sebastian Nowicki, Paweł Połubiak, Przemysław Jakubczak, Piotr Olechowski, Marcin Stoiński.

ORZEŁ Wałcz: Piotr Towarnicki – Łukasz Baran, Piotr Czerniewicz, Grzegorz Świerszcz, Antoni Pieczyrak, Artur Szapowicz, Seweryn Kosecki, Damian Wysocki, Norbert Halamus, Maciej Kunert, Tomasz Owczarek. Rezerwa: Grzegorz Stankiewicz, Przemysław Rychlik, Łukasz Korytowski, Krzysztof Bakunowicz, Łukasz Pacocha, Mateusz Gąsiorowski, Tomasz Marianowski.

(ZŁOCIENIEC). Znawcy lokalnego futbolu, futbolu w lidze okręgowej dawnego województwa koszalińskiego, remis Olimpu Złocieniec z liderem rozgrywek Orłem z Wałcza (do niedawna jeszcze Orzeł Biały) przyjęli bez specjalnego zaskoczenia. Złocienian stać na wyrównaną grę z każdym, nawet z czwartoligowym zespołem, ale sprawy organizacyjne w Klubie są jeszcze postawione na tak złocienieckim poziomie, że uniemożliwia to wyrównaną rywalizację podczas całego sezonu. Materiał zawodniczy jest tu każdego roku taki, że gdyby w PZPN kogokolwiek naprawdę interesował los polskiej piłki, to ze Złocieńca efektywnie pomogłoby jej nawet i po kilku piłkarzy rocznie. Powołanie do kadry narodowej "under 19" Kordiana Rudzińskiego, właśnie z Olimpu, niech będzie tu przysłowiową kropką nad "i". Za kilka dni pierwszy piłkarz ze Złocieńca wystąpi przeciwko reprezentacji Anglii. Piszemy o tym w artykule obok.

Kamil Barsul podawał do partnerów

Orzeł z Wałcza do meczu z Olimpem przystąpił nie tylko bez straty punktu, ale i bez straty bramki. Z drużyną pracuje trener, który ma pierwszoligowe szlify piłkarskie jeszcze ze Śląska Wrocław, w którym krótko grywał nawet z

samym Ryszardem Tarasiewiczem – reprezentantem kraju, który w MŚ w Meksyku grał nawet przeciwko samej Brazylii. Orzeł to drużyna grająca wykoncypowany futbol, do tego znakomicie przygotowana fizycznie i bardzo dokładnie wiedząca, o co jej w meczu chodzi.

Olimp zaproponował fantazyjną, złocieniecka improwizację, podpartą grą twardą, często na granicy przepisów. Orzeł odpowiedział tym samym. Choć w pierwszych minutach Orzeł czterokrotnie wykonywał rzuty rożne, to Olimp dwukrotnie mógł strzelić bramkę po błyskotliwych akcjach Kamila Barsula zepsutych jednak przez partnerów. Gdyby Kamil strzelał, a nie podawał, już w tych momentach Orzeł runąłby w Złocieńcu na ziemię. Barsul jednak zachował się fair do końca i podawał do partnerów. Kolejna z akcji Kamila Barsula zakończyła się paskudnym na nim faulem i piłkarz karetką został odwieziony do szpitala.

Kamil też był próbowany jako junior w reprezentacji kraju i to przed własną publicznością. To wielka siła Olimpu. To właśnie jego brak do tej pory sprawił, że te mecze były przegrane. Kamil od października rozpoczyna naukę w Poznaniu. Ciekawe, czy zdoła dojeżdżać na mecze do Złocieńca.

Wojciech Iwaniec ściąga Orła na ziemię

Rolę snajpera Olimpu w tym meczu przyjął na siebie Wojciech Iwaniec, żołnierz z Budowa. Strzelił bramkę Orłowi, pierwszą stratę dla niego w niespełna ośmiu spotkaniach. Mało tego, doprawił ten wyczyn strzeleniem drugiej bramki, przy której Orzeł mocno protestował widząc Wojciecha jako "spalonego". Drugą bramkę Olimp zdobył na wyrównanie na 2:2, ale do szatni schodził prowadząc 1:0.

Po przerwie Orzeł wyrównał i szybko zdobył bramkę na prowadzenie 2:1. Kiedy na trybunach znów zrobiło się tragicznie, żołnierz z Budowa – Wojciech Iwaniec – widać doświadczony piłkarsko chłopak, wyrównał. Ta bramka pana Wojciecha tchnęła nadzieję w cały piłkarski Złocieniec, gdyż tej zaczęło w mieście nad Drawą i Wasawą już naprawdę brakować.

Po meczu z Orłem przy zejściu do szatni doszło do przepychanek sprowokowanych przez kibiców Orła. Kibice złocienieccy, przede wszystkim piłkarska młodzież, trampkarze i juniorzy, doskonale zorganizowani, przez całe spotkanie gorąco dopingowali dorosły Olimp. Dopingiem kierował Konrad Gibziński, wychowanek Olimpu, obecnie w Stali Szczecin i blisko reprezentacji okręgu, a może i dalej. Kibicowanie było jednak momentami trochę wulgarne, jak to na stadionach w Polsce jest w bardzo niedobrym zwyczaju. Proszę mi jednak wskazać stadion w Polsce, na przykładzie którego dzieci i młodzież ze Złocieńca mogą uczyć się kibicowania w meczach piłkarskich. Takiego stadionu nie ma. Kłopotów z kibicowaniem będzie przybywać i narzekających na wszystko wiecznie mądralińskich też. Tadeusz Nosel

Grzmiąca nie zagrzmiała

Drawa Drawsko Pomorskie – Zawisza Grzmiąca 3 : 0 (1:0)

(Drawsko Pom.) W niedzielne popołudnie na stadionie przy ulicy S. Okrzei odbyło się spotkanie Drawy Drawsko z Zawiszą Grzmiąca. Przez pierwsze 30 minut meczu, drużyna Zawiszy była równorzędnym partnerem dla futbolistów z Drawska. Jednak im bliżej końca meczu tym wyraźniej dominowali na boisku piłkarze Drawy. Kapitalny mecz rozegrał grający trener Drawy Andrzej Pedrycz. Strzelił w tym spotkaniu dwie bramki, a przy trzeciej asystował. Po jego strzale piłkę podbił głową Marek Chodorowski i ta wpadła do bramki Zawiszy.

Trzeba dodać, że wszystkie gole padały ze stałych fragmentów gry. Rzuty wolne egzekwowane przez Pedrycza były w tym spotkaniu nie do obrony dla bramkarza gości, który z podziwem kwitował umiejętności wykorzystywania wolnych przez zespół Drawy. Najlepszymi zawodnikami spotkania byli w zespole Drawy – A. Pedrycz i R. Piłat, a w zespole Zawiszy rozgrywający tej drużyny Z.Węglowski.

Składy drużyn

Drawa: Piłat, Wyrzykowski, Pedrycz, Marcinkowski, Żuk , Chodorowski S., Tabat, Żaczek, Walkiewicz, Chodorowski M., Dudek, Czapika, Kiełbasa, Jacków, Drobniewski, Hudecki, Jakubowski, Nagiecki. Trener A. Pedrycz.

Zawisza Grzmiąca: Bułka, Szwaja, Stołowski, Duda, Buzała, Szyjkowski M., Krupski, Krupecki, Żukowski, Łoboda, Knor K., Knor M. Trener M. Szyjkowski.

Widzów około 140. (MN)

OLIMP ZWYCIĘZCĄ

(KOSZALIN) Olimp Złocieniec, jego juniorzy starsi, pokonał w Koszalinie zespół Bałtyku 2:1.

Do przerwy było 1:1. Mówi obrońca Olimpu, Patryk Czermanowicz; - Mieliśmy nawet karnego, którego strzelał, na raty, Paweł Bielak. Weszła dopiero dobitka, identycznie, jak to było z Maciejem Żurawskim w meczu reprezentacji narodowej. Karniak dawał nam remis. Grało się naprawdę bardzo dobrze, chociaż nie było Mateusza Adamczewskiego, który złapał solidne przeziębienie. Bramkę zwycięską strzelił jeden z młodszych juniorów, którego zabrakło w jego zespole i dlatego młodsi przegrali - i to sromotnie, ale nas podratowali chłopakiem od siebie. Z postawy zaprezentowanej w Koszalinie jesteśmy wszyscy bardzo zadowoleni.

Gramy dla siebie, lubimy to, ale gramy też dla kibiców. Lubimy, gdy jest ich trochę na trybunach. Jeden z nas jest już w reprezentacji Polski. To Kordian Rudziński. Widać, można na nas stawiać. Marzy się nam, by być w Olimpie dobrymi seniorami. Czas na wielką drużynę seniorką w Złocieńcu. Niech się to też marzy innym.

Spotkanie oglądał Prezes Zachodniopomorskiej piłki, pan Jan Bednarek. Gratulował naszemu kierownictwu. Ten pan to teraz też poseł do Sejmu. Pokazaliśmy się temu gościowi w Koszalinie chyba z niezłej strony. Trener Kazimierz Chojnacki w Koszalinie nie wstydził się za nas. Zresztą, ostatnio w ogóle zdarza się to bardzo rzadko. - *Tadeusz Nosel*

ZESPOŁY DRAWY DRAWSKO

JUNIORZY STARSI

Dąbrowski Maciej	rocznik 1987
Domiński Piotr	rocznik 1988
Hornostaj Władysław	rocznik 1988
Jacków Damian	rocznik 1987
Kamiński Artur	rocznik 1988
Grabowski Tomasz	rocznik 1988
Kujawka Paweł	rocznik 1988
Kroczyński Adam	rocznik 1988
Prątnicki Marcin	rocznik 1988
Płuska Tomasz	rocznik 1987
Pieróg Mirosław	rocznik 1987
Przybysz Kamil	rocznik 1987
Rybicki Rafał	rocznik 1988
Misiarz Rafał	rocznik 1987
Stateczny Sebastian	rocznik 1987
Strzyż Paweł	rocznik 1988
Terlecki Eugeniusz	rocznik 1988
Wieczorek Sebastian	rocznik 1987
Wakuła Bartłomiej	rocznik 1988
Wolski Łukasz	rocznik 1988
Żuk Paweł	rocznik 1988
Baliński Karol	rocznik 1988

TRENER: ROMAN BOGIN

PIŁKARSKI OSCAR W DRAWSKU

(Drawsko Pom) Roman Żukowski wieloletni działacz MKS Drawa Drawsko został nagrodzony przez Koszaliński Okręgowy Związek Piłki Nożnej, piłkarskim Oscarem za rok 2004 w kategorii działacz piłkarski. Ceremonia miała miejsce przed niedzielnym meczem drużyn Drawy Drawsko i Zawiszy Grzmiąca, a nagrodę w imieniu Kapituły przyznającej tytuł laureatowi wręczył Grzegorz Maciejasz. (r)

Tabele i wyniki

V liga

OLIMP – ORZEŁ 2:2, GŁAZ – POGOŃ 1:0, Mirstal – Lech 2:1, Hubertus – Spójnia 3:5, Orzeł Ł. - Pionier 95 2:1, Drawa – Zawisza 3:0, Darzbór – Pomorzanin 2:1, Strażak – Drzewiarz 1:2.

1. Głaz	8	24	29 – 5
2. Orzeł	8	22	26 – 2
3. Drawa	8	19	17 - 5
4. Pogoń	8	18	23 – 5
5. Lech	8	12	17 – 11
6. Drzewiarz	8	12	13 - 12
7. Pomorzanin	8	10	13 – 17
8. Hubertus	8	10	10 – 15
9. Zawisza	7	9	11 – 17
10. Spójnia	8	9	12 – 20
11. Strażak	8	9	12 – 19
12. OLIMP	8	8	9 – 10
13. Darzbór	8	8	10 – 19
14. Mirstal	8	5	5 – 26
15. Orzeł Ł.	7	4	10 – 21
16. Pionier	8	4	8 - 21

Juniorzy starsi, liga zachodniopomorskiego

Żaki 94 – SALOS 2:1, Stal – Darzbór 9:0, Energetyk – Arkonia 2:2, Flota – Kotwica 1:1, Pogoń – Wielim 6:1, Błękitni – Police 1:3, Bałtyk – OLIMP 1:2.

1. Stal	9	27
2. Police	10	25
3. Pogoń	10	22
4. Żaki 94	9	18
5. Błękitni	10	15
6. SALOS	9	15
7. Wielim	9	15
8. Energetyk	8	14
9. Arkonia	9	13
10. OLIMP	9	12
11. Bałtyk	9	12
12. Orzeł	9	8
13. Flota	10	4
14. Kotwica	9	3
15. Darzbór	9	1

(Dąb Dębno wycofany z rozgrywek)

Juniorzy młodsi

Żaki 94 – SALOS 3:8, Stal – Darzbór 7:0 na boisku + walkower, Bałtyk – Olimp 9:1, Energetyk – Arkonia 1:2, Flota – Kotwica 4:0, Pogoń – Wielim 6:0, Błękitni – Police 1:2.

1. Pogoń	10	23
2. Police	10	23
3. Arkonia	9	22
4. Stal	9	19
5. Bałtyk	9	19
6. Błękitni	10	18
7. Flota	10	14
8. SALOS	9	12
9. Orzeł	9	12
10. Wielim	9	10
11. Energetyk	10	7
12. Darzbór	9	6
13. Kotwica	9	6
14. Olimp	9	5
15. Żaki 94	9	3

WYNIKI Finału XII Mistrzostw Pomorza i Kujaw w Biegach na Orientację

K – 10 N
1. Aleksandra Waszczuk
2. Joanna Waszczuk
3. Paula Belnik
4. Daria Bońkowska
5. Daria Lewandowska

K – 12
1. Anna Klimowska
2. Magdalena Kozubowska

K – 14
1. Magdalena Pilarczuk
4. Agnieszka Anielak

K – 16
1. Grażyna Szreta
3. Agnieszka Kucal
4. Małgorzata Macul

K – 18
2. Paulina Kopańska
4. Weronika Gniffke

M – 10 N
1. Rafał Cerk
2. Łukasz Januszewski
3. Hubert Cerk
4. Jakub Wołyniec
5. Dominik Januszewski
6. Grzegorz Ślaza

M – 12
1. Michał Kruczkowski
2. Bartosz Macul
4. Bartek Basiński
5. Krystian Janke
6. Grzegorz Głowacki

M – 14
2. Adrian Janke
3. Michał Belnik

M – 16
2. Wojciech Kaliniak

M – 18
2. Patryk Kramski

KLASYFIKACJA ZESPOŁOWA
1 miejsce UKS TRAPER Złocieniec – 829 pkt.
2 miejsce SKARMAT Toruń – 328 pkt.
3 miejsce UKS BIEGUS Gniewkowo – 211 pkt.
4 miejsce ISKRA Chełmno – 208 pkt.
5 miejsce PRUSZCZ GDAŃSKI - 187 pkt.
6 miejsce ORKAN LOGISTYK Ostróda – 157 pkt.
W biegach wzięły udział 24 zespoły.

Jeszcze wyniki X rundy XII Mistrzostw Pomorza i Kujaw w Biegach na Orientacje – miejsca zawodników UKS Traper z Budowa/Złocieńca

K – 10
1. Joanna Waszczuk
2. Martyna Macul
3. Paula Belnik
4. Angelika Maciejewska

K – 12
2. Anna Klimowska
5. Magdalena Kozubowska

K – 16
3. Agnieszka Kucal
4. Grażyna Szreta
5. Małgorzata Macul

K – 18
1. Marzena Turowska

M – 10
2. Dominik Januszewski
3. Michał Matczak
4. Hubert Cerk
5. Grzegorz Ślaza
6. Bartłomiej Smolak

M – 12
1. Michał Kruczkowski
2. Bartosz Macul
5. Adrian Janke
6. Bartosz Basiński

M – 14
1. Adrian Janke
4. Michał Belnik
5. Dariusz Serej
6. Zbigniew Lubasiński

M – 16
2. Wojciech Kaliniak

M – 18
1. Patryk Kramski

M – 20/21
2. Roman Polewczak
3. Grzegorz Waszczuk

M – 35/40
3. Mirosław Szulficki

M – 45/50
2. JAN MACUL

Mistrzowski tytuł dla TRAPERA

ŚCIGANIE SIĘ Z JESIENIĄ

(ZŁOCIENIEC/BUDOWO) W niedzielę, punktualnie o jedenastej, przy trasie ze Złocieńca do Czaplinka, nieco dalej od drogi prowadzącej do Budowa, w pobliżu niedawno zmodernizowanych niebezpiecznych zakrętów, zlokalizowano trasy biegowe Finału XII MISTRZOSTW POMORZA I KUJAW W BIEGACH NA ORIENTACJĘ. Impreza była jednocześnie X Rundą XII Mistrzostw Pomorza i Kujaw w takichże biegach.

Nauczyciel wuefu i dyrektor Szkoły

Niedzielny poranek to pogoda jesienna, bez słońca. Z wiszącą między drzewami w lesie mgiełką, z bardzo dużą zawartością wilgoci w powietrzu. Ale, było ciepło.

Na miejscu dobry duch złocienieckiego biegania na orientację, trener Aleksander Burzyński wsparty tym razem samym dyrektorem szkoły z Budowa, panem Szretą. Dyrektorem placówki, w której bieganie na orientację udanie zaszczepiono i tak znakomicie teraz się tam rozwija. Dyrektor Szreta; - Jestem chłopakiem stąd. Sam chodziłem do Szkoły w Budowie. Nie mieszkałem w samym Budowie, ja do tej Szkoły – powiem tak – dochodziłem. Znam tu ludzi, ludzie mnie znają, znam wszystkie dzieci, dzieci mnie znają. Bieganie na orientację cieszy nas, bo – tak mogę powiedzieć – biegają wszystkie dzieci. Lekcje wuefu w ten sposób trwają nieprzerwanie. Taki jest pożytek dla całego Budowa, i nie tylko, z pana Aleksandra Burzyńskiego, trenera i nauczyciela. W Szkole sportowcy są doceniani. Wyróżniani, nagradzani, ich sukcesy idą nie tylko w świat, na przykład na stronach internetowych, ale i na miejscu o tym się mówi. Bardzo mocno. Apele szkolne mają w swych punktach dużo akcentów sportowych. Mając szkołę tak atrakcyjnie usytuowaną, trudno byłoby nie uprawiać tutaj tego sportu i nie zapraszać innych. Nasze dzieci poznają nie tylko najbliższe okolice, jeżdżą przecież po całej Polsce, a jak dalej tak pójdzie, to i Europa będzie w ich zasięgu. W Szkole mamy też kapitalną sekcję tenisa stołowego. Niechże Tygodnik i jej poświęci trochę miejsca. Zapraszamy. -

Jeszcze raz – nauczyciel wuefu i dyrektor Szkoły

Złocienieckie władze na imprezie, to Przewodniczący Rady, Henryk Uchroński, dyrektor Zespołu Szkół dających do TRAPERA wielu znakomitych zawodników, ale także doświadczonego trenera - Jana Macula, do tego też biegacza. Na każdym kroku podkreślana jest niezwykle pomocna rola dyrektora Henryka Uchrońskiego w istnieniu głośnego już w Polsce Klubu TRAPER. - Dyrektor nam sprzyja, pomaga, to bardzo dla nas cenna pomoc, a i nakazująca rewanż, bo to naprawdę fajnie, kiedy najwyższa władza nie tylko docenia sportowy trud, ale i codziennie w tym trudzie jest Klubowi pomocna – to słowa trenera, nauczyciela wuefu, Jana Macula. - Pan Jan nie tylko sam biega, ale czyni to wspólnie ze swymi dziećmi. Poszukajmy tego nazwiska w podanych w Tygodniku wynikach. Szukajmy na szczytach list.

Na miejscu także Tadeusz Koźma, radny złocieniecki z samego Budowa, któremu tematyka biegania na orientację jest bardzo bliska, bo to dzieciaki z Budowa i jego okolic wiodą tu prym najgłośniejszy.

... inny sport

- To inny sport – głos do reportera Tygodnika kogoś z rodziców młodziutkich sportowców – tu nie ma widocznej walki, bezpośredniej rywalizacji. Nie tną się "łeb w łeb, główka w główkę", a wszystko inaczej. W ciszy. W samotności, jakby w jakimś zupełnie innym natchnieniu. Jak pan to widzi? - Odpowiadam; - Widzę pomykające wśród drzew sylwetki w kolorowych sportowych strojach. I "słyszę" ciszę. Nie ma tupotu kolców o tartan, harmidru trybun, medialnego szumu. Cisza. Migające między drzewami lasu jaskrawe kolory sportowych strojów i ciągła cisza. Tu, żeby coś zrozumieć, poczuć, to trzeba samemu pobiec za sportowcem, mieć go jak najbliżej, czyli – samemu pobiec. Tak, las zaprasza; chce się samemu pobiec. Może dlatego tutaj jest tak dużo dzieci i tyle zadowolenia dyrektora Szrety.-

W środeczku Ola Waszczuk

Ola - serduszko

Już start do jednego z pierwszych biegów. Na wilgotnym ciemnym piasku jak najbardziej współczesna elektronika wysyłająca w przestrzeń lasu dźwiękowe sygnały. Na gałęzi drzewa elektroniczny zegar. Na linii startu znana nam OLA WASZCZUK; Serduszko mocno pracuje? - pytał na sekundy przed biegiem Tygodnik. - Nie, normalnie – usłyszał. Wystartuję w trzydziestej minucie. Jeszcze mi troszeczkę czasu zostało. Dobrze, że jest ciepło. Ostatni bieg pobiegłam bardzo dobrze. Dzisiaj, tak sobie myślę, też będzie dobrze. - TYGODNIK. Przebiegniesz dzisiaj kilka kilometrów. Taka malutka dziewczynka da radę takiemu dystansowi.

OLA: Tak, da radę, spokojnie.

Trybuny zbierają grzyby

Nie da się w tekście uniknąć sakramentalnego "poszli", gdyż tak właśnie było, i znikali w lesie aż do mety. Tygodnik przyglądał się więc publiczności biegów. Wypatrzył tę, która oczekiwanie na swoich faworytów skracała sobie .... grzybobraniem. Akurat pojawiły się malutkie podgrzybki na tym mięciutkim i wysokim poszyciu, grzybki tutaj na bardzo długich nóżkach. Zbiory szły do malutkich przeźroczystych torebek. Na twarzach po skupieniu - zadowolenie, gdy przyszło reporterowi opowiedzieć o zbiorach.

Na mecie

- Niech pan pójdzie tam, niech się pan spieszy. Tam jest ostatni punkt kontrolny. Za chwilę musi tam być nasza OLA WASZCZUK. Może zdjęcie ? – zachęta Aleksandra Burzyńskiego. Zadanie zostało wykonane. Kilkadziesiąt metrów dalej była meta, a na mecie już Ola. Choć pomyliła przez chwilę trasę, to szybko zauważyła błąd i nadrobiła stratę. Gdyby się to nie udało, wówczas zwycięstwo byłoby udziałem jej siostry.

Rozmowy z Tygodnikiem

OLA ŚMIGIEL ze Szkoły Podstawowej z Dębołęki i jej koleżanka - Marcelina: - Bieg poszedł nam dobrze. To było coś około czterech kilometrów. Ola do tej pory w wywieszonej w biurze zawodów tabeli jest pierwsza. Może nawet wygra. Impreza w Złocieńcu jest dla nas pierwszym takim bieganiem. Ten las jest bardzo miły. Do tego przeźroczysty i dobrze widać w nim wszystkie punkty. Za zimno nie jest, ale nieco chłodno.

BARTEK SMOLAK, BUDOWO; Pobiegłem na dwa kilometry. Poszło cienko. Zgubiłem jeden punkt. Kondycyjnie wytrzymałem tak dobrze, że teraz po biegu biegnę sobie dalej, bo spieszę się na start kolegi.

MATEUSZ CERAWY; - Przyjechałem do was z Wałcza, ze szkoły w Dębołęce. Jeszcze nie biegłem Wystartuję już za parę minut na ponad dwa kilometry. Byłem już trzeci, czwarty, to są sukcesy. Mogę rozmawiać, bo na starcie mam siedemdziesiątą ósmą minutę. Ten las jest taki sam jak wszędzie, ale tutaj jest jakoś fajniej. Są bardzo dobre trasy.

RAFAŁ CERK, IV KLASA, BUDOWO; - Bardzo lubię bieganie na orientację, bo można zająć dobre miejsca na mecie. To jest bardzo przyjemna konkurencja, bo się biega po lasach i to jest lepsze od skakania w dal. Szukałem grzybów. Znalazłem kilka prawdziwków i parę kozaków. Bieganie poszło mi bardzo dobrze. Jestem zadowolony.

Cudeńka złocienieckiej okolicy

Przy trasie biegowej Tygodnik wypatrzył charakterystyczną czapę grzyba zwanego w złocienieckiej okolicy kozią brodą. Jest to grzyb atrakcyjnej urody, bardzo mało znany, rzadko widywany, będący pod ścisłą ochroną. I na takie spotkanie warto było też przyjechać aż do Złocieńca/Budowa w całej Polsce słynnego z tego, że tu młodzież z TRAPERA do tradycyjnej palety konkurencji sportowych dołączyła bieganie na orientację, by w ten sposób być jeszcze bliżej tutejszej, cudownej przyrody, w której przyszło jej mieszkać. A do tego ta młodzież w sportowych tabelach jest na szczytach tej konkurencji w skali regionalnej, a tym samym w ogólnopolskiej. Tylko gratulować. Młodzieży i jej opiekunom. Brawo TRAPER. Tadeusz Nosel

Przybyli do Złocieńca na wielkie bieganie

POWIATOWE KRYMINAŁKI

PODPALACZ POJEMNIKÓW

(CIESZYNO) W dniu 27.09 2005r. o godz. 15:00 w miejscowości Cieszyno, gm. Złocieniec nieustalony sprawca poprzez podpalenie dokonał zniszczenia plastikowego pojemnika na papier. Pokrzywdzony Urząd Miasta i Gminy Złocieniec oszacował straty na kwotę 777 zł.

POTRĄCIŁ STARUSZKĘ

(ZŁOCIENIEC) W dniu 28.10. 2005r. o godz. 11:30 w Złocieńcu przy ul. Czaplineckiej 65-letni mieszkaniec Koszalina kierujący samochodem marki VW LT 4, na prostym odcinku drogi potrącił przechodzącą przez oznaczone przejście dla pieszych 73-letnia mieszkankę Złocieńca, która doznała obrażeń ciała w postaci złamania kości nosa i stłuczenia lewego podudzia. Poszkodowaną przewieziono do szpitala powiatowego w Drawsku Pom.

UKRADŁ PALIWO

(POŹRZADŁO) W dniu 28.09. 2005r. o godz. 18:00 w miejscowości Poźrzadło Wielkie, gm. Kalisz Pom. nieustalony sprawca, po uprzednim zdemontowaniu plastikowej pokrywy, dokonał włamania do przewoźnego zbiornika paliwa. Łupem włamywacza stało się 1185 litrów oleju napędowego o wartości 4621,50 zł na szkodę firmy MAZUR SPRI w Szczecinie.

STRACIŁ KOŁA

(DALEWO) W dniu 29.09.2005r. o godz. 20:00 w miejscowości Dalewo, gm. Drawsko Pom. nieustaleni sprawcy dokonali kradzieży dwóch kół z przyczepy stojącej na pastwisku. Pokrzywdzony w wyniku tego przestępstwa mieszkaniec Dalewa oszacował straty na kwotę 1000 zł.

WYRWAŁ ŚCIANĘ

(CZAPLINEK) W dniu 30.09. 2005r. o godz. 19:00 w Czaplinku przy ul. Zbożowej nieustalony sprawca, po uprzednim wyrwaniu ściany w sklepie chemicznym dokonał kradzieży wyrobów ze srebra w postaci: łańcuszków, pierścionków, kolczyków i innych wyrobów. Pokrzywdzona 56-letnia mieszkanka Czaplinka oszacowała straty na kwotę 3.500 zł.

WŁAMYWACZ

(ZŁOCIENIEC) W dniu 03.10. 2005r. o godz. 15:50 w Złocieńcu 17-letni mieszkaniec tej miejscowości, wykorzystując nieobecność domowników wszedł przez otwarte okno do ich mieszkania, z którego dokonał kradzieży trzech złotych pierścionków. Pokrzywdzony 59-letni mieszkaniec Złocieńca oszacował straty na łączną kwotę 10.000 zł. Dzięki szybkiej reakcji złocienieckiej Policji mienie odzyskano w całości, a zatrzymany sprawca został umieszczony w Pomieszczeniu dla Osób Zatrzymanych w KPP Drawsko Pom.

UKRADLI TOREBKĘ W PRZEDSZKOLU

(ZŁOCIENIEC) W dniu 3.10. 2005r. o godz. 18:55 w Złocieńcu przy ul. Pancerniaków, z pokoju dyrektora przedszkola nieustalony sprawca dokonał kradzieży torebki damskiej z dokumentami, kluczami od samochodu oraz mieszkania a także telefonem komórkowym marki Philips i pieniędzmi kwocie 60 zł. Pokrzywdzona 49-letnia mieszkanka Złocieńca oszacowała straty na kwotę 260 zł.

Sporządziła: st. sierż. Anna Młynarczyk. Tytuły od redakcji.

NAPROMILOWANI

(POŹRZADŁO) W dniu 01.10.2005r. o godz. 19:35 w miejscowości Poźrzadło Wielkie, gm. Kalisz Pom., policjanci Referatu Ruchu Drogowego w trakcie kontroli drogowej ciągnika rolniczego marki Ursus ujawnili, że kierujący 36-letni mieszkaniec gm. Kalisz Pom. znajduje się w stanie nietrzeźwości. Przeprowadzone na miejscu zdarzenia badanie na zawartość alkoholu w wydychanym powietrzu dało wynik – 1,60 mg/l.

(KALISZ POM.) W dniu 01.10.2005r. o godz. 21:10 w Kaliszu Pom. przy ul. Toruńskiej policjanci RRD w trakcie kontroli drogowej samochodu osobowego marki Skoda ujawnili, że kierujący pojazdem 44-letni mieszkaniec Kalisza Pom. znajduje się w stanie nietrzeźwości. Przeprowadzone na miejscu zdarzenia badanie na zawartość alkoholu w wydychanym powietrzu dało wynik – 0,64 mg/l.

(KALISZ POM.) W dniu 01.10.2005r. o godz. 21:55 w Kaliszu przy ul. Toruńskiej policjanci RRD w trakcie kontroli drogowej ujawnili, że kierujący rowerem 21-letni mieszkaniec Kalisza Pom. znajduje się w stanie nietrzeźwości. Przeprowadzone na miejscu zdarzenia badanie na zawartość alkoholu w wydychanym powietrzu dało wynik – 0,83 mg/l.

(WIERZCHOWO) W dniu 03.10.2005r. o godz. 17:00 w miejscowości Wierzchowo policjanci RRD z KPP Drawsko Pom. w trakcie kontroli drogowej na trasie Złocieniec – Osiek Drawski ujawnili, że kierujący rowerem 49-letni mieszkaniec gm. Wierzchowo znajduje się w stanie nietrzeźwości. Przeprowadzone na miejscu zdarzenia badanie na zawartość alkoholu w wydychanym powietrzu dało wynik – 1,57 mg/l.

Mistrzowski tytuł młodziutkiej dyskobolki

AMELIA ROZSŁAWIA ZŁOCIENIEC

(ZŁOCIENIEC) Pierwszego października w Szczecinie odnotowaliśmy Mistrzostwa Województwa Zachodniopomorskiego Młodzików w Lekkoatletyce. AMELIA MIZERSKA z MKS Junior ze Złocieńca w rzucie dyskiem wywalczyła tytuł mistrzowski.

W biegu na dystansie 2000 metrów trzeci był RAFAŁ ORYSZCZYN. Dwa czwarte miejsca zajął KRZYSZTOF MAGACZ. Konkurencje Krzysztofa to rzut oszczepem i pchnięcie kulą. To też lekkoatleci z Juniora.

JOASIA CIEŚLIK w biegu na dystansie 1000 metrów była piąta.

Ekipa ze Złocieńca pojechała do Szczecina w skromnym liczebnie składzie, gdyż sztab szkoleniowy założył, że do Szczecina pojadą tylko ci lekkoatleci i lekkoatletki, którzy mają szanse medalowe bądź punktowe.

Zdobyte i przywiezione do Złocieńca miejsca mistrzowskie, medalowe i punktowe cieszą niezmiernie, szczególnie, że niemal codziennie na stadionie w Złocienieckim Lesie można zobaczyć, z jak ciężkiej pracy treningowej one wynikają. I chyba z tego, że tak pięknie położonego stadionu to może nam pozazdrościć wielu. Tak miło tam przebywać.

Tadeusz Nosel

Jakub Liszewski – będę gonić Kordiana

RÓŻNE IMIONA SPORTU

(ZŁOCIENIEC) Niespełna dziewiętnastoletni piłkarz, wychowanek Olimpu Złocieniec, Kordian Rudziński, jest powołany na gry kontrolne kadry Polski do Poznania. To zespół „under 19" słynnego trenera Michała Globisza. Tymczasem jego klubowy kolega, Jakub Liszewski, bramkarz, boryka się z przewlekłą, groźną kontuzją. Co łączy tych dwóch piłkarzy? - to, że obaj chcą grać w futbol, tyle, że jednemu z nich nie sprzyja los. Kiedy będziemy trzymać kciuki za powodzenie walczącego o narodowy kostium Kordiana, pomyślmy o Jakubie. On też będzie kibicować Kordianowi!

Mówi Jakub: - Jestem Jakub Liszewski, piłkarz – bramkarz Olimpu Złocieniec. Urodziłem się szóstego czerwca 1986 roku w Złocieńcu. W tym roku w hali podczas treningu nabawiłem się bardzo poważnego, typowo piłkarskiego, urazu. Po bramkarskim wyskoku źle wylądowałem. Bardzo mocno skręciłem nogę w kolanie. Do tego stopnia, że przemieszczenie było nad wyraz widoczne. Powstał torbiel. Dostałem skierowanie na operację. Potem gips. Miało być lepiej, pozwolili wrócić na boisko. Wróciłem. Aż tu noga poszła znowu. W tym samym miejscu. Ta sama kontuzja. Operacja i całkowite usunięcie łękotki. Na razie chodzę. Przy zmianie pogody pobolewa. Dobiegają dwa miesiące po operacji.

Marzy mi się powrót na boisko. Musze odbudować swoją nogę. Jej mięśnie. To jest teraz kwestia kupna stabilizatora. Może mi ktoś w tym pomóc? Potrzeba na powrót około roku czasu. Ciężkiej pracy, ćwiczeń.

Kontuzją sprawiłem dużo kłopotów rodzinie, bo to i koszta przecież. Duże. Dwukrotny pobyt w szpitalu. Klub pomógł mi w tej sytuacji rekompensując co trzeba. Boisko to dla mnie śpiewka przyszłego roku. Chcę wrócić do piłki, całe życie w nią grałem. W Olimpie.

Kordian w kadrze, to ja mu życzę jak najlepiej. Jak się tam dostał, to niech tam gra i niech tam zostanie.

TYGODNIK. Dogonisz go?

JAKUB. Postaram się!

Tadeusz Nosel

KRZYŻÓWKA NR 40

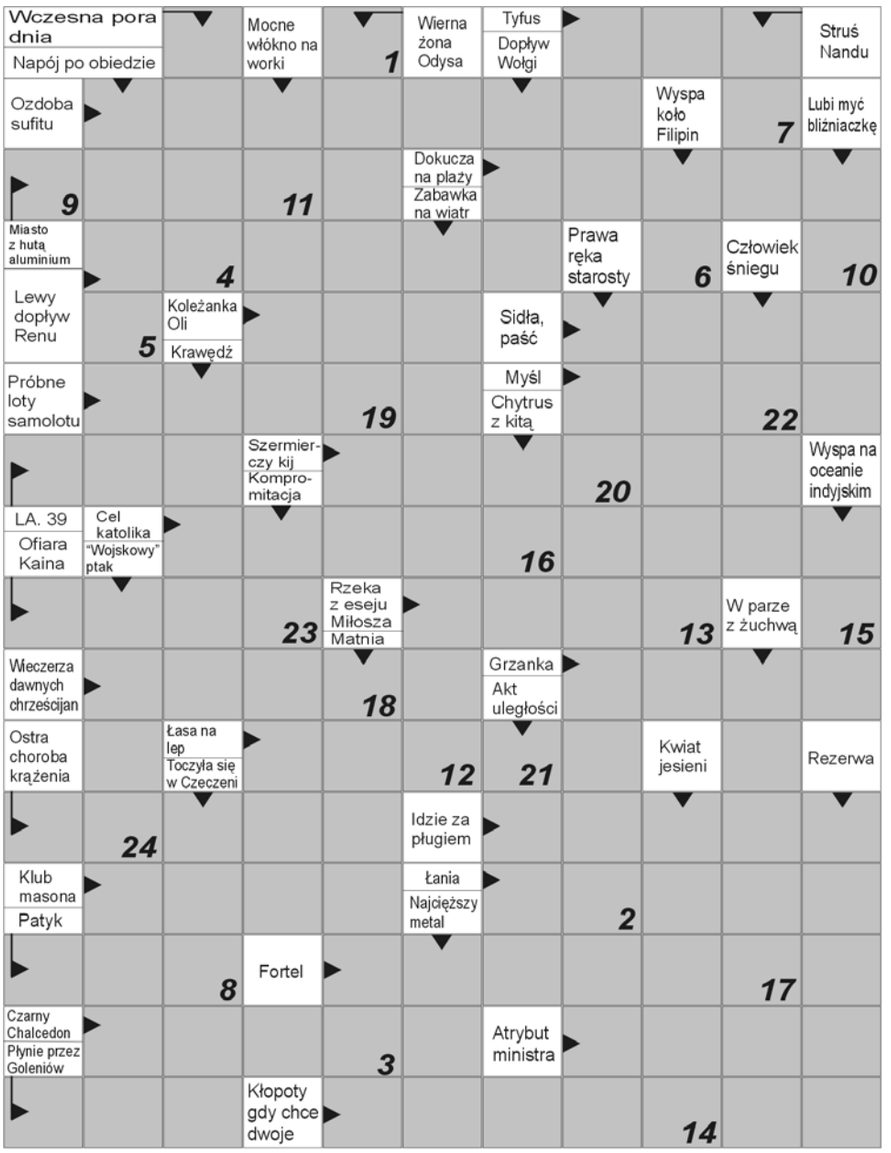

1	2	3	4	5	6	7	8	9	10	11	12	13	14

15	16	17	18	19	20	21	22	23	24

Lesław M. Marek

Litery z pól ponumerowanych od 1 do 24 utworzą rozwiązanie - przysłowie rosyjskie.

Rozwiązania krzyżówki prosimy nadsyłać do 14 października na adres redakcji. Spośród prawidłowych odpowiedzi nadesłanych przez czytelników wylosujemy osobę, która wygra miesięczną prenumeratę Tygodnika Pojezierza Drawskiego.

NAGRODA

Miesięczna prenumerata „Tygodnika Pojezierza Drawskiego”

Poprawne rozwiązanie krzyżówki nr 38 brzmiało: „Mateusz Piskorski”.
Poprawne odpowiedzi nadesłała Helena Wójcik (Gudowo)
Nagrodę wylosowała pani Helena Wójcik z Gudowa. Gratulujemy.

Zmiana Prezydentów

ZŁOTE MIKROFONY

W nocy z poniedziałku na wtorek w programie pierwszym Polskiego Radia para starszych dziennikarzy, nie tak dawno odznaczona Złotymi Mikrofonami, grała słuchaczom przedwojenne piosenki Warszawy, Lwowa i Wilna. Radiową noc poświęcono jednak przede wszystkim Rocznicy dogasającego Powstania Warszawskiego. W głosach radiowców słyszałem wszystko to, co niesłyszalne. Dziennikarze dawnych szkół znali tak wiele sposobów przekazu. Dzisiaj takich ludzi już prawie wcale.

Mieczysław Fogg w październikową noc roku 2005 - jak zawsze - zaśpiewał “Jesienne róże”. Posłuchajmy pani prowadzącej program:

- Nasze róże dla solenizantów październikowych nigdy nie zwiędną. Ponieważ są niematerialne. Utkane są z Państwa wyobraźni. -

Powstanie upada. - Cisza. Kapitulacja. Można stanąć na barykadzie i nikt nie strzela. Najtrudniej jest z bronią. Mamy z nią wyjść i oddać Niemcom. Ostatnie godziny Powstania Warszawskiego. Wspomnienia tych trudnych chwil snują dziś i nagrywają młodzi wolontariusze. Tak powstaje Najnowsza Historia Mówiona.-

Dzwoni do studia też starsza pani. Przeprasza, że w ogóle ośmieliła się być na antenie, ale chciała zostawić wiadomość w amplifikatorni, a dali ją tutaj. Do dzisiaj czeka na swego chłopca z Powstania. Nie wrócił. Ona ma trójkę dzieci. Męża. Ale ciągle czeka. Wie, że on już nie wróci. -

Czy Państwo to wiedzą ? – pyta telefonująca do studia kobieta – Powstaniec; że duch Prezydenta przedwojennej Warszawy Stefana Starzyńskiego pogonił tego Prezydenta? Czy Państwo mnie rozumieją? Czy Państwo mnie rozumieją? – ciut natarczywości w głosie. Tak, rozumiemy – to głos starszej pani zza mikrofonu w studio - właścicielki Złotego Mikrofonu.

W tym roku Polskie Radio obchodzi 80 rocznicę swego istnienia. Tadeusz Nosel

Zamiast nudzić się w domu

AKADEMIA AKTYWNEGO SENIORA

(DRAWSKO POM.) Pod tym hasłem ośrodek kultury organizuje zajęcia dla starszych mieszkańców miasta. W programie przygotowano: warsztaty plastyczne, nauka tańca, gimnastyka przy muzyce, rozgrywki szachowe. Przewidziane są również ciekawe spotkania m.in.: z lekarzami i kosmetyczką.

Wszystkich, którzy chcą wziąć udział w zajęciach, gdzie mogą spotkać znajomych i nawiązać nowe kontakty towarzyskie, organizatorzy zapraszają w każdy wtorek od godziny 12 do 13:30. Na najbliższym spotkaniu, tj. we wtorek 11 października, naukę tańca (poloneza) poprowadzi Jolanta Parol. Wszystkich chętnych zapraszamy do czynnego spędzania czasu. (mh)

USŁUGI POGRZEBOWE
“Hades”
Stefan Korczyk
PROPONUJEMY GODNE WARUNKI OSTATNIEJ POSŁUGI
Organizacja pogrzebów - przewozy krajowe i zagraniczne
Kremacja zwłok
Wieńce, wiązanki
Odzież i bielizna dla zmarłego
BEZPŁATNY TRANSPORT
Pogotowie pogrzebowe całodobowe
tel. 363 58 95
78-500 Drawsko Pom.,
Ul. Piłsudskiego 21
CENTRUM HANDLOWE “DRAWA”